

Pod naciskiem USA

Przedstawiony na forum ONZ przez grupę 15 krajów niezaangażowanych — w tym: Jugosławie, Indii, Ceylon i inne kraje afrykańskie — projekt rezolucji domagający się bezwarunkowego wycofania wojsk izraelskich z linii rozejmowej, nie uzyskał podczas głosowania wymaganej większości dwóch trzecich głosów.

Nastąpiło to niewątpliwie w wyniku nacisku dyplomatycznego tych wszystkich rządów, zwłaszcza zaś Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, które pragną położyć na ręce Izraelowi i, ile się tylko uda, usprawiedliwić jego poczynania w ostatecznie uchwalonej rezolucji. Już od samego początku głosowania Stany Zjednoczone rozwinęły ożywioną działalność za kulisami Zgromadzenia, aby stordować projekt radziecki, który domagał się wycofania wojsk izraelskich na pozycje zajmowane przed 5 czerwca.

Delegacja amerykańska starała się również jak najbardziej rozwinąć projekty innych rezolucji, a ponadto zwiększyć ich liczbę, tak aby w rezultacie nastąpiło rozproszenie głosów. Przez kilka dni dyplomaci amerykańscy wywierali nacisk na przedstawicieli niektórych krajów Europy zachodniej, aby zgłosili projekt rezolucji, który żądał wycofania wojsk izraelskich łącznie z całym szeregiem warunków nie do przyjęcia dla krajów arabskich. Ponieważ wśród przedstawicieli państw zachodnioeuropejskich nie zdołano zwerbować dostatecznej ilości współautorów takiego projektu, Amerykanie zwrócili się z kolei do reprezentacji państw Ameryki Łacińskiej i tak powstał projekt rezolucji krajów latynoamerykańskich, który przewiduje wycofanie wojsk izraelskich z terytoriów okupowanych pod warunkiem położenia kresu wojny przez obie strony. Projekt ten, nazywany w kołach amerykańskich kompromisowym, w obecnym swym brzmieniu sankcjonuje rokowania „z pozycji siły”.

Sytuacja, jaka powstała obecnie, gdy rezolucja państw niezaangażowanych nie uzyskała wymaganej większości głosów, stwarza niebezpieczny precedens na przyszłość, stanowiąc bowiem zachętę dla innych państw roszcujących różne pretensje do swych sąsiadów. Nie darmo tak uważnie śledzi przebieg głosowania w ONZ rząd irański, który przy okazji konfliktu bliskowschodniego znów ostrzy sobie apetyt na ziemi NRD i Polski. Z tą sytuacją jak podkreślił delegat Polski, ambasador Tomorowicz, „trzeba się uporać z całą siłą i jasnością, podejmując decyzję, która raz na zawsze wykluczy wszelką, choćby najmniejszą możliwość traktowania naszych postawień jako pobłażliwe, a tym samym otworzenia drogi tym, którzy by w przyszłości dopuszczali się aktów agresji wobec innych suwerennych państw”. (mjt)

Na polach Wielkopolski

Małe żniwa w pełni

W Wielkopolsce trwają już całą parą tzw. małe żniwa. Kosi się rzepak i jęczmień ozimy. Najbardziej zaawansowane są w sprzecie powiaty o lepszych glebach, południowo-wschodnie: kolski, koniński, turecki, ostrzeszowski. Dużo rzepaku skoszone też w powiecie szremskim.

Oblicza się, że dotychczas skoszone 60 proc. powierzchni zasiewów rzepaku i jęczmienia ozimego.

Ze względu na niezły urodzaj rzepaku i mocno wyległe na skutek deszczów i burz lany, żniwiarze mają dużo kłopotów z zastosowaniem maszyn. Można obkaszać lany raczej tylko z jednej strony, czasem trzeba się uciekać nawet do pomocy kosi. Dobra pogoda sprzyja wysuszeniu rzepaku w stertach i przed niedziela będzie można przystąpić do omłotów. Ścierniska rzepakowe są z reguły z miejscą podorywane jeszcze między mendlami.

Przygotowania do dużych żniw są w zasadzie ukończone. Państwowe gospodarstwa rolne i niektóre spółdzielnie produkcyjne mają poważne kłopoty z należytym przygo-



Zgromadzenie Ogólne NZ nie potrafiło rozstrzygnąć konfliktu bliskowschodniego

Wtorkowe głosowanie nie oznacza jeszcze końca debaty

Jak informowaliśmy wczoraj, we wtorek poźnym wieczorem Zgromadzenie Ogólne NZ przystąpiło do głosowania nad projektem rezolucji zgłoszonej przez Jugosławie w imieniu krajów niezaangażowanych.

W 17 rocznicę układu w Zgorzelcu

Z okazji 17 rocznicy układu o wytyczeniu polsko-niemieckiej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej podpisano w Zgorzelcu między Polską i NRD, OK FJN przekazał Radzie Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych i całemu społeczeństwu NRD najlepsze życzenia rozwoju i sukcesów.

Depesze OK FJN podpisał Edward Ochab.

Na temat rocznicy układu piszemy również na str. 3.

Powstańcy pomnik



4 bm. z Gliwickich Zakładów Urządzeń Technicznych przetransportowano do Katowic na 7 ciężarówkach z przyczepami pełne elementy Pomnika Powstańców Śląskich. Brygady „Mostostalu” przystąpiły już do montażu pomnika, którego odsłonięcie nastąpi 2 września br. Na zdjęciu: jeden z elementów wędruje na miejsce w którym ustawiony będzie pomnik.

CAF — Telefot — Jakubowski

Z kolei Zgromadzenie Ogólne NZ przystąpiło do głosowania nad rezolucją radziecką. Delegaci głosowali nad poszczególnymi częściami rezolucji radzieckiej. Pierwsza część, domagająca się potępienia Izraela za dokonanie agresji, otrzymała 36 głosów za, 57 przeciwko, przy 23 wstrzymujących się. Za drugą częścią rezolucji, postulującą bezwarunkowe wycofanie wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów, wypowiedziało się 45 krajów, przeciwko 48, a 22 wstrzymało się od głosu. Trzecia część, żądająca odszkodowań od Izraela dla krajów arabskich, które ucierpiały w wyniku agresji uzyskała 24 głosy, 54 kraje głosowały przeciwko niej, a 28 wstrzymało się.

Stany Zjednoczone wycofały swą rezolucję, przewidującą rokowania arabsko-izraelskie z pomocą, gdyby zaistniała tego potrzeba trzeciej strony. USA uznały, iż projekt ich nie tylko nie ma żadnych szans przyjęcia, lecz nie ma również widoków na uzyskanie pokazniejszej liczby głosów.

Następnie Zgromadzenie Ogólne przystąpiło do głosowania nad rezolucją albańską, która poza potępieniem Izraela, domagał się natychmiastowego wycofania wojsk agresora z linii rozejmowej i odszkodowań dla krajów arabskich, żądała potępienia Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii za bezpośredni udział w agresji i potwierdzenia wyłącznej prawa ZRA do decydowania o żegludze na Kanale Sueskim i Cieśninie Tyrreńskiej. Za rezolucją albańską

Szef. rządu Jugosławii u A. Kosygina

Aleksiej Kosygin oświadczył, że stosunki między Związkiem Radzieckim i Jugosławią stale umacniają się i rozszerzają. Wskazał przy tym na jedność poglądów rządów radzieckiego i jugosłowiańskiego w związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie, jaka wytworzyła się w wyniku agresji Izraela przeciwko krajom arabskim.

Szef rządu radzieckiego przemawiał w śróde na śniadaniu, które wydał na cześć Miki Szpiljaka, przewodniczącego Związku Radzieckiej Rady Wykonawczej Jugosławii, przebywającego w Moskwie w związku z otwarciem jugosłowiańskiej wystawy przemysłowej.

Z kolei Miki Szpiljak wskazał na dobre perspektywy w stosunkach obu krajów i zapewnił, że naród jugosłowiański, komunizm Jugosławii, dąży do wszechstronnej i trwałej współpracy ze Związkiem Radzieckim. (PAP)

Trzech księży hiszpańskich przed sądem

Jak donoszą z Barcelony — przed tamtejszym trybunałem stanie wkrótce trzech księży katolickich, oskarżonych o udział w demonstracjach robotniczych w maju bieżącego roku. Podówczas aresztowano około 500 osób. (PAP)

POZNAN
CZWARTEK
6
LIPCA
1967

WYDANIE A
Nr 158 (7275)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

„Marines” giną bez widoku na zwycięstwo

Celne strzały obrony przeciwlotniczej DRW

Sajgoński korespondent Reutera donosi, że w wyniku ataków południowowietnamskiej Armii Wyzwoleńczej na południe od strefy zdemilitaryzowanej zginęło w ciągu ostatnich 4 dni 93 żołnierzy amerykańskich, 221 odniosło rany, a 6 zginęło. Straty te poniesi Amerykanie w pobliżu wschodniej części strefy zdemilitaryzowanej.

Według doniesień agencji zachodnich, partyzanci południowowietnamscy ostrzelali w śróde pociskami artyleryjskimi i rakietami bazę amerykańskich marines Cua Viet, leżącą na wybrzeżu na południe od strefy zdemilitaryzowanej.

4 bm. partyzanci południowowietnamscy przypuścili atak na pozycje wojsk USA w pobliżu bazy Da Nang — w niewielkiej odległości od strefy zdemilitaryzowanej. Straty amerykańskie wyniosły 13 zabitych i 43 rannych. Podczas starcia doszło do walki wręcz. Na zdjęciu: żołnierz amerykański załadowany ciałami zabitych żołnierzy USA.

CAF — Telefot

Samoloty amerykańskie dokonały we wtorek 115 nalotów na Wietnam Północny, głównie na okolice Hanoi i Hajfonu.

Wietnamska Agencja Prasowa podała, że obrona przeciwlotnicza DRW w prowincji Hai Duong i w Hajfonie zestrzeliła dwa amerykańskie samoloty odrzutowe i jeden samolot zwiadowczy.

Według uzupełniających doniesień, w dniach 30 czerwca oraz 2 i 3 lipca wojska DRW zestrzeliły nad północnym Wietnamiem 7 samolotów, o których poprzednio nie informowano.

Agencja VNA donosi, że samoloty amerykańskie dokonują ostatnio systematycznych nalotów na systemy tam i zapór wodnych w DRW, zwłaszcza w prowincji Thai Binh, będącej jednym z najwęższych producentów ryżu w kraju. PAP

Premier Francji w Leningradzie

Premier Francji G. Pompidou przybył w środę do Leningradu. Wraz z nim składają wizytę w tym mieście ministrowie spraw zagranicznych M. Couve de Murville oraz inne francuskie osobistości oficjalne. W podróży premierowi Francji towarzyszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR W. Kirillin.

Jak wiadomo, premier Francji G. Pompidou przebywa w Związku Radzieckim od poniedziałku z oficjalną wizytą.

10 - 20 bm.

Tydzień solidarności z walczącym Wietnamiem

20 lipca przypada rocznica Układów Genewskich. W związku z tym obchodzony będzie w naszym kraju od 10 do 20 bm. tydzień solidarności z walczącym Wietnamiem.

W toku obchodów w zakładach odbędą się wiece i zebrańia załóg, na których ludzie pracy raz jeszcze zmanifestują solidarność i pełne poparcie społeczeństwa polskiego dla narodu wietnamskiego walczącego przeciwko agresji USA. Młodzież przebywająca na obozach wakacyjnych spotka się z przedstawicielami ambasady Demokratycznej Republiki Wietnamu i stałego przedstawicielstwa Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Z okazji tygodnia przewidziane jest otwarcie wystawy grafiki wietnamskiej, obrazującej życie i walkę tego narodu. (PAP).

6 ofiar katastrofy już zidentyfikowano

Jak informuje Komenda Powiatowa MO w Józefowie, zidentyfikowano następujące osoby, które poniosły śmierć w katastrofie kolejowej 3 bm. na linii Działowo — Kozłowo: 1. Józefa Czerwik, ur. 25 VII 1911 r., zamieszkała we wsi Bartążek, pow. Olstyn; 2. Jadwiga Duzman, ur. 7 XII 1910 r., zamieszkała w Warszawie — Praga Południe, ul. Kawcza 45; 3. Anna Galwas, ur. w 1937 r., zamieszkała w Warszawie, ul. Madalińskiego; 4. Anna Kowal, ur. 6 VII 1954 r., zamieszkała w Warszawie, ul. Białostocka 9; 5. Elżbieta Mendryk (lub Mendryk), ur. 28 III 1942 r., zamieszkała w Białymstoku, ul. Modlińska 8; 6. Krzysztof Woźniak, ur. 20 V 1963 r., zamieszkały w Puławach, pow. Wołomin.

Szósta śmiertelna ofiara katastrofy (mężczyzna), nie została jeszcze zidentyfikowana.

Z informacji szpitali wynika, że stan rannych w katastrofie ulega stopniowej poprawie.

Kolej udziela ofiarom katastrofy lub ich rodzinom pomocy materialnej. (PAP)

głosowało 21 krajów, przeciwko 71, a 27 wstrzymało się od głosu.

Z kolei delegaci przystąpili do głosowania nad rezolucją krajów Ameryki Łacińskiej, przewidującą wycofanie wojsk izraelskich z tery-

Dokończenie na str. 2



ZSRR niezłomnie popiera państwa arabskie

L. Breżniew do absolwentów akademii wojskowych

Wszystkie rodzaje radzieckich sił zbrojnych wyposażone są w dostatecznej ilości w taką broń, która pozwala im niezawodnie chronić nienaruszalność granic i interesy państwowe Związku Radzieckiego oświadczył sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew przemawiając w środę podczas przyjęcia na Kremlu wydanego na cześć absolwentów radzieckich akademii wojskowych.

Nasi przeciwnicy z obozu imperializmu — podkreślił Breżniew — zmuszeni są liczyć się z niezwykłą siłą naszego kraju. Mówca zdecydowanie potępił postępowanie rozzuchwalonych przywódców Izraela na okupowanych terytoriach krajów arabskich. W swych bestialstwach wobec spokojnej ludności arabskiej agresorzy usiłują naśladować zbrodnie najeźdźców hitlerowskich.

Podejmowane przez propagandę imperialistyczną wysiłki, aby przedstawić agresję jako wynik jedynie waśni narodowych między Izraelem i krajami arabskimi zmierzają do tego, aby ukryć rzeczywiste przyczyny agresji, zamaskować klasowy sens wydarzeń. Istota kryzysu bliskowschodniego sprowadza się do zmagania między siłami imperializmu a siłami niezależności narodowej, demokracji i postępu społecznego.

Związek Radziecki niezłomnie popiera państwa arabskie w ich walce o wolność i integralność terytorialną oraz udziela im wszechstronnej pomocy. Breżniew stwierdził, że wymiana poglądów między Podgornym a przywódcami ZRA, Syrii i Iraku przyczyni się do dalszego umocnienia stosunków Związku Radzieckiego z tymi krajami i do koordynacji wspólnych posunięć w walce politycznej i obronnej praw i interesów ZRA, Syrii i innych państw arabskich.

Obecnie, kiedy ustały działania wojenne, trzeba przede wszystkim, aby wojska agresora zostały wycofane z wszystkich zagarniętych terytoriów. Sytuacja na Bliskim Wschodzie nadal jest napięta i należy uczynić wszystko, ażeby plomien wojny znów nie rozgorzał. Rząd izraelski, korzystając z poparcia swych protektorów — USA, Anglii i Niemiec zachodnich — rzuca brutalne wyzwanie, póki milujące państwo.

Obecnie, na nowym politycznym etapie walki z agresją, walki o likwidację jej następstw, udzielamy wszechstronnej pomocy państwu arabskiemu.

Pragniemy jeszcze raz podkreślić, że agresor obowiązany jest usunąć się z cudzych tery-

riów i wynagrodzić narodom ZRA, Jordanii i Syrii wyrządzone im szkody. Wymaga tego sprawiedliwość. Żądają tego naród radziecki i uczeni ludzie na całej kuli ziemskiej.

Rozpętuje konflikt na Bliskim Wschodzie — powiedział dalej Breżniew — imperialiści kierowali główne uderzenie na kraje, które wkroczyły na niekapitałistyczną drogę rozwoju i starały się przede wszystkim obalić postępowe rządy. Jednakże imperializmowi nie udało się osiągnąć wytkniętego celu.

Z tej oto trybuny chcemy po-

Dokończenie na str. 2

5 rocznica niepodległości Algierii

5 bm. społeczeństwo Algierii obchodziło 5 rocznicę uzyskania przez ten kraj niepodległości. W przeddzień święta w późnych godzinach wieczornych szef państwa algierskiego Huari Bumedienn wygłosił radiowo-telewizyjne przemówienie do narodu.

Wskazując na wstępie, że ostatnia agresja przeciwko państwu arabskiemu była jawnym pogwałceniem wszelkich podstawowych zasad moralnych i zasad współzależności międzynarodowego. Bumedienn stwierdził, że agresywnym imperialistycznym poczynaniom trzeba przeciwstawić niewzruszoną jedność świata arabskiego i zaciętną jącą się współpracę wszystkich sił postępowych na świecie.

Szef państwa algierskiego oświadczył dalej, że Algieria, doceniając znaczenie jednoci sił postępowych na świecie, liczyć musi przede wszystkim na siebie, na swoje własne społeczeństwo w walce z zagrażającymi mu światowymi siłami imperializmu i wstępnictwa. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 8 bm. przewiduje się zachmurzenie niewielkie i umiarkowane.

Temperatura od 18 do 22 st. Wiatry przeważnie słabe. (PAP)

Pomóc młodym znaleźć miejsce w życiu

Jak tego dokonać? Jakimi drogami dojść do sytuacji, by stać się czynnikiem nieodzownym w kształtowaniu osobowości społeczno-politycznej, obywatelskiej i patriotycznej naszej młodzieży, a jednocześnie uczestniczyć czynnie w rozwiązywaniu najistotniejszych problemów życiowych młodych ludzi?

Nad tymi sprawami zastanawiali się wczoraj uczestnicy kolejnego plenarnego posiedzenia Zarządu Wojewódzkiego ZMS, które poświęcono ocenie działalności wewnątrzorganizacyjnej ZMS oraz perspektyw rozwoju i umacniania tej organizacji.

Mówiono m. in. o tym, iż rozwój ilościowy naszej organizacji wojewódzkiej jest wprawdzie znaczny (85 tys. członków) i stawia nas na pierwszym z czołowych miejsc w kraju. Wiele jednak zarzucić można dotychczasowym formom pracy — zwłaszcza zarządów powiatowych, miejskich i dzielnicowych, są one niewystarczające i niedostosowane w porównaniu z różnorodnymi zadaniami. ZMS nie obejmuje wszystkich środowisk młodzieży; brak w nim np. młodych techników, inżynierów, ekonomistów, lekarzy, budowniczych.

Istnieją dysproporcje w aktywności kół poszczególnych środowisk oraz braki w informowaniu o aktualnej sytuacji w kraju i na świecie.

ZMS-owski front przed IV Zjazdem, który nastąpi za pół roku, trzeba koniecznie wyrównać. (wch)

Zgromadzenie Ogólne NZ

Dokończenie ze str. 1

rytoriów arabskich pod warunkiem położenia kresu wojnie przez obie strony. Za rezolucją ta mającą w istocie rzeczy zaalegować agresję izraelską, głosowało 57 krajów, przeciwko 43, a 20 wstrzymało się od głosu.

Następnie Zgromadzenie Ogólne przyjęło jednomyślnie rezolucję szwedzką, wzywającą wszystkie kraje — członków ONZ do niesienia pomocy ludności cywilnej, która uciierała w wyniku działań wojennych i jeńcom wojennym. Rezolucja wzywała wszystkie rządy do dostarczenia specjalnych subwencji dla agencji pomocy dla uchodźców palestyńskich ONZ — UNRA.

99 głosami przy 20 wstrzymujących się Zgromadzenie Ogólne przyjęło rezolucję pakistańską, uznającą za nieważne wszelkie decyzje, podjęte przez Izrael w sprawie zmiany statusu Jerozolimy, będącej w istocie aneksją jordańskiej części tego miasta. Rezolucja żąda od Izraela zniesienia tych decyzji i niepodjęcia żadnych działań, zmierzających do zmiany statusu Jerozolimy.

Z ostatnich chwil

Z godzinnym opóźnieniem rozpoczęło się w środę wieczorem nadzwyczajne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego NZ. Otwierając posiedzenie przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego, Abdul Rahman Pażwak oświadczył, że wprawdzie Zgromadzenie nie przyjęło żadnej z proponowanych rezolucji w sprawie uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie, jednakże przedstawione zostały zasady dla rozwiązania tego problemu.

Pażwak powiedział, że dotychczasowa debata wskazuje, iż ogromna większość Zgromadzenia Ogólnego wypowiada się na rzecz wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, ale nie osiągnięto porozumienia w sprawie procedury, jaką podjąć należy dla osiągnięcia tego celu.

Do głosu zapisało się 20 delegatów w celu wyjaśnienia swego stanowiska w głosowaniu nad projektami uchwał. W ONZ panowało przekonanie, że nadzwyczajne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego potrwa jeszcze przypuszczalnie około 2 dni.

Sekretarz generalny ONZ, U Thant wezwał w środę do południa izraelskiego ministra spraw zagranicznych, Ebana, aby przekazać mu oficjalnie uchwałę Zgromadzenia Ogólnego NZ przeciwko aneksji starej części Jerozolimy przez Izrael. U Thant zażądał przy tym od Ebana wyjaśnień w sprawie wykonania uchwały, domagającej się anulowania przez Izrael wszystkich posunięć aneksyjnych w Jerozolimie. (PAP)

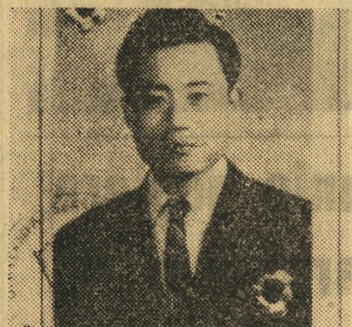
Antonin Novotny w Moskwie

Antonin Novotny, pierwszy sekretarz KC KP Czechosłowacji, prezydent CSRS, przybył w środę na wypocinek do Związku Radzieckiego.

Na lotnisku Antonina Novotnego witali: Leonid Breżniew i inni przywódcy KPZR.

Koreańczyk zginął w NRF

W NRF ogłoszono, że 12 obywateli Korei Południowej mieszkających na terenie NRF zniknęło w tajemniczych okolicznościach. Istnieją uzasadnione podejrzenia, że byli to przeciwnicy reżimu seuleskiego, którzy porwani zostali przez agentów południowokoreańskiej służby bezpieczeństwa. Na zdjęciu: fotografia z indeksu studenta Czong Dae Kima, który zniknął bez wieści ze swego mieszkania w Heidelbergu. W kilka dni potem gospodyni otrzymała list z Bonn zawiadamiający, że student wyjechał do Seulu i dłuższy czas będzie nieobecny. CAF — Telefoto



Fotografia z indeksu studenta Czong Dae Kima

W kilka dni potem gospodyni otrzymała list z Bonn zawiadamiający, że student wyjechał do Seulu i dłuższy czas będzie nieobecny.

Kryzys na Bliskim Wschodzie — na Zachodzie kłopoty z ropą

Jak wynika z oświadczenia złożonego w Libii przez przedstawiciela Organizacji Państw Arabskich do spraw ropy naftowej, Izrael, dysponuje w chwili obecnej zapasami paliw płynnych wystarczającymi na pokrycie normalnego zapotrzebowania tego kraju w okresie 20—25 dni i na pokrycie zapotrzebowania armii w okresie około 10 dni.

Według tego samego źródła Izrael nie może korzystać z dostaw ropy poprzez zatokę Akaba, ponieważ rurociąg pomiędzy portem Ejlat, leżącym nad jej brzegiem, a centrum kraju jest nieczynny. Władze Izraela czynią więc gwałtowne starania, aby uzyskać ropę ze Stanów Zjednoczonych lub z Wenezueli.

W Niemczech zachodnich ogłoszono trzecią już z kolei od czasu wybuchu wojny izraelsko-arabskiej podwyżkę cen benzyny. Na razie ogłoszono podwyżkę cen benzyny „BP” i „BP”. Z dniem wczorajszym ceny benzyny „ESSO” zostały podniesione o 2 fenigi na litrze, a ceny benzyny „BP” o 1 fenig na litrze. Oba koncerny w ogłoszonej komunikacji podkreślają, że podwyżka cen została wywołana wzrostem kosztów przewozu ropy naftowej, gdyż tankowce muszą obecnie płynąć dookoła Afryki.

We francuskim dzienniku ustaw ukazał się we wtorek dekret podpisany przez ministra finansów Debrę, który nakazuje towarzystwom naftowym ujawnienie odbiorców ropy naftowej. Jak się sądzi, celem tego posunięcia jest niedopuszczenie do tego by arabska ropa naftowa sprzedawana Francji, dostarczana była do W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Francja w ten sposób pragnie zapewnić sobie dostawy ropy naftowej z Bliskiego

Po katastrofie samochodu ambasady ChRL w NRD

Zwłoki czterech dyplomatów chińskich, którzy 27 czerwca br. zginęli w katastrofie samochodowej w pobliżu Berlina, zostały poddane, na życzenie ambasady ChRL, kremacji, a urny wysłano we wtorek specjalnym samolotem do Chińskiej Republiki Ludowej. Komisja ekspertów w NRD stwierdziła, że śmierć chińskich dyplomatów została spowodowana gwałtownym zderzeniem samochodu na szosie. Wyniki ekspertyzy wraz ze wszystkimi dotyczącymi dokumentami, przekazano ambasadzie ChRL w Berlinie. (PAP)

Radziecka delegacja u Nasera

We wtorek prezydent ZRA Naser przyjął radziecką delegację, która przybyła do Kairu na nadzwyczajną konferencję Organizacji Solidarności Narodów Afryki i Azji.

Spotkanie przebiegało w przyjaznej atmosferze.

W środę delegacja radziecka opuściła Kair, udając się w drogę powrotną do kraju.

PAP

ZSRR niezłomnie popiera państwa arabskie

Dokończenie ze str. 1

wiedzieć naszym arabskim przyjaciółom: ludzie radziecy rozumieją dobrze, że przeżywanie obecnie trudne chwile. Ale w walce woli zwyciężyć — jak o tym świadczy historia każdego narodu — zdarczą się nie tylko zwycięstwa, lecz również przejściowe niepowodzenia. Niepowodzenia te nie mogą złać narodu, który stanowczo wszedł na drogę wolności i niezawisłości, mogą tylko umacniać jego zdecydowanie w walce.

L. Breżniew wyraził niezłom-

Posiedzenie RWPG

W środę rozpoczęło się w Moskwie kolejne, 30 posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Obradom przewodniczył przedstawiciel Związku Radzieckiego, wicepremier Michaił Lesieczko. (PAP)

Laureaci konkursu na plakat

W Wydawnictwie Artystyczno-Graficznym RSW Prasa w Poznaniu ogłoszono wczoraj wyniki konkursu na plakat z okazji 50. Rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Na konkurs wpłynęło 52 prace.

Jury, pod przewodnictwem artystki Jana Olejniczak, przyznało I nagrodę w wysokości 5000 zł — Tadeuszowi Piskorskiemu, II — 3000 zł — Edwardowi Michałowskiemu, III — 2500 zł — Romanowi Jesionowiczowi. Ponadto przyznano pięć równorzędnych wyróżnień po 500 zł następującym autorom prac: Tadeuszowi Piskorskiemu, Edwardowi Michałowskiemu, Marianowi Banasiewiczowi, Romanowi Hajasowi oraz pracy opatrzonej godłem „Powieść” (d)

Tajemnicze samoloty wylądowały w Kisangani

Najemnicy zagrażają suwerenności Konga

Według doniesień z różnych źródeł, Kongo — Kinsza jest od środy widownią nowych niebezpiecznych wydarzeń, pozostających zapewne w związku ze sprawą Czembo.

Tego dnia rano radio w Kinszasie ogłosiło alarmujący komunikat, że na miasta Kisangani (dawniej Stanleyville) i Bukavu dokonano rzutu najemnych spadochroniarzy, do wiezionych dwoma samolotami nieznanego pochodzenia. W obu miastach doszło do walk między najemnikami a wojskami rządowymi. Ponadto do działań mieli się włączyć w Bukavu miejscowi „cudzoziemscy osadnicy”.

Prezydent Kongo Mobutu próbował stan wyjątkowy. W trzy minutowym przemówieniu radiowym wezwał on naród do czujności i do popierania armii kongijskiej oraz oświadczył, że o dokonanej „agresji cudzoziemskiej” zawiadomiono już Radę Bezpieczeństwa NZ i Organizację Jedności Afrykańskiej. Stwierdził również, że „obcy komandosi” zajęli lotnisko Kisangani. Granice Kongo — Kinsza zostały zamknięte aż do odwołania.

W Brukseli rozszedł się w środę pogłoski o buncie części armii kongijskiej, bądź też wojskowych za-

granicznych pełniących służbę w jej szeregach.

Rząd belgijski nie zajął jeszcze oficjalnego stanowiska, ale pewien jego anonimowy rzecznik za przeczył doniesieniom radia w Kinszasie, że dwustu owych najemników wystartowało właśnie z Belgii. Mimo to radio w Brazzaville (b. Kongo francuskie) wyraża przekonanie, że za kulami wydarzeń znajduje się belgijska finansjera.

Departament Stanu w Waszyngtonie oświadczył w środę, że według jego informacji „dysydencyjne elementy” armii kongijskiej pod dowództwem najemników zaatakowały wczymś rankiem siły rządowe i opanowały miasto Bukavu. (PAP)

Niemiecki historyk o polityce wschodniej Bonn

Do Poznania przybył 5 bm. z NRD znany badacz dziejów naszego kraju, kierownik Katedry Historii Polski Uniwersytetu w Lipsku — prof. Feliks H. Genzen. Spokoła się on z pracownikami Instytutu Zachodniego, zapoznając się z problematyką i organizacją prac badawczych tej placówki.

Prof. Genzen wygłosił również w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu odczyt na temat „Rola niemieckiej Ostforschung (badania wschodu) w przygotowaniu i realizacji tzw. nowej polityki wschodniej Bonn”.

PAP

Chińskie protesty wobec Birmy i Indonezji

Agencja Nowych Chin podaje, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych ChRL przesłało notę do ambasady Birmy w Chinach, protestując przeciwko prześladowaniu i masakrowaniu ludności chińskiej mieszkającej w Birmie.

Nota stwierdza, że podczas zajęć antychińskich, które rozpoczęły się 22 czerwca, w samym Rangunie zamordowano ponad 100 Chińczyków, jeszcze więcej rannych, a ponad 1.300 osób aresztowanych.

Nota domaga się niezwłocznego zaprzestania prześladowań ludności pochodzenia chińskiego i zagwarantowania jej bezpieczeństwa osobistego i mienia, podania szcze gółowych informacji dotyczących zabitych, rannych i aresztowanych Chińczyków, surowego ukarania winnych, wynagrodzenia wszystkich szkód i publicznego przeproszenia rządu chińskiego oraz zapewnienia, iż podobne prześladowania ludności pochodzenia chińskiego nie powtórzą się w przyszłości.

Agencja Nowych Chin donosi z Dżakarty, że indonezyjskie wojsko i policja prześladowały Chińczyków oraz grabią ich mienie w Djember i Banyuwangi na wschodniej Jawie. W wyniku tego 11 Chińczyków zostało zabitych, wielu rannych, a ponad 100 aresztowanych. W związku z tym, ambasada ChRL w Indonezji przesłała iotę protestacyjną do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Indonezji.

Nota domaga się, aby rząd indonezyjski publicznie wyraził ubolewanie w związku z tymi incydentami, ukarał winnych, wynagrodził szkody i wypłacił odszkodowanie rodzinom ofiar oraz zapewnił bezpieczeństwo osobiste i mienia wszystkim Chińczykom mieszkającym w Indonezji, a także zażądał ich prześladowców. (PAP)

Manifestacja na cześć Sukarno

We wtorek wieczorem w Dżakarcie odbył się wiec z okazji 40. rocznicy utworzenia Indonezyjskiej Partii Narodowej założonej przez byłego prezydenta Sukarno. Setki młodych uczestników wiecu manifestowały swe poparcie dla byłego szefa państwa indonezyjskiego wnosząc okrzyki: „Niech żyje Sukarno”, „Zniszczcie neokolonialistów i imperialistów”. W wiecu wzięło udział ponad 15 tys. studentów.

Przewodniczący Partii Narodowej Osa, Maliki skrytykował niektórych członków rządu za odciąganie Indonezji od polityki niezawisłości i niezaangażowania, poprzez wiązanie się z blokiem zachodnim. (PAP)

Z Bliskiego Wschodu

PASZPORT DYPLOMATYCZNY BEZ ZNACZENIA DLA IZRAELA

Zoldacy izraelscy znęcali się nad arabskimi konsułami, aresztowanymi w Jerozolimie, kopiąc ich i bijąc — oświadczył w telewizji bagdadzkiej iracki konsul w Jerozolimie Rahman Al Koja. Podał do wiadomości, że on sam i pięciu konsulów krajów arabskich zostało pozbawionych wody i nie mogło korzystać z toalety przez 16 godzin. Żołnierze izraelscy wrzucali do ich celi karaluchy i żaby.

Al Koja sprzecywał, że podczas agresji Izraela szukał schronienia w konsulacie belgijskim. Żołnierze izraelscy wdarli się jednak do konsulatów, zatrzymali go i aresztując przy tym konsula belgijskiego, wbrew wszelkim postanowieniom prawa międzynarodowego.

ESZKOL DZIĘKUJE NRF

W wywiadzie, udzielonym hamburskiemu „Die Welt”, premier Izraela L. Eszkol wyraził serdeczne podziękowania Niemieckiej Republice Federalnej za pomoc udzielaną jej krajowi podczas ostatniej agresji.

Eszkol wyraził nadzieję, że dobre stosunki Izraela z państwami Niemcami będą się nadal rozwijać w przyszłości. Liczy on, że Niemiecka Republika Federalna mogłaby się przyczynić do „przywroczenia pokoju na Bliskim Wschodzie” oraz pomoże Izraelowi w przystąpieniu do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

STRATY JORDAŃSKIE

Premier Jordanii Dżumaa podał w środę oficjalny bilans strat jordańskich w walce przeciwko agresji Izraela. Jordania straciła 6094 zabitych i zaginionych, 722 rannych i 463 jeńców wojennych.

KRÓL JORDANII W RZYMIE

Król Jordanii Husajn przybył w środę do Rzymu, gdzie przeprowadził rozmowy z prezydentem Saragatem. W czwartek monarcha będzie przyjęty przez Papieża.

STRAJK LIBIJSKICH ROBOTNIKÓW NAFTOWYCH

Jak donoszą z Trypolisu, powszechny strajk libijskich robotników przemysłu naftowego trwa już drugi dzień. Strajkujący protestują przeciwko decyzji rządu wznowienia przepompowania ropy naftowej dla mocarstw zachodnioeuropejskich. (PAP)

Rząd francuski nadal zaniepokojony

W środę odbyło się w Paryżu cotygodniowe posiedzenie francuskiej Rady Ministrów pod przewodnictwem prezydenta de Gaulle'a. Zgodnie z oświadczeniem, jakie złożył po posiedzeniu minister informacji Georges Gorse, prezydent de Gaulle ponownie dał wyraz swemu zaniepokojeniu aktualną sytuacją międzynarodową. Zdaniem szefa państwa francuskiego, sytuacja na Bliskim Wschodzie może jeszcze przez bardzo długi okres pozostawać niezwykle poważna.

Minister informacji przypominał stanowisko Francji, która uważa za niezgodne z prawem wszelkie zdobycze terytorialne uzyskane w wyniku wojny oraz uznaje, że narody mają prawo do samostanowienia. Dotyczy to zarówno Wietnamu, jak Izraela czy krajów arabskich. (PAP)

Zamknięcie postępowania w procesie K. Kota

5 bm. po 22 dniach rozprawy, zamknięte zostało postępowanie dowodowe w procesie mordercy — Karola Kota w Krakowie. W piątek głos zabiorą oskarżyciele publiczni.

Przed zamknięciem postępowania dowodowego sąd oddalił wniosek oskarżenia postulujący (wobec dwóch rozbieżnych opinii nt. zdrowia psychicznego oskarżonego) przedstawionych przez psychiatrów z Grodziska Mazowieckiego i Akademii Medycznej w Krakowie) powołanie trzeciego zespołu biegłych. Sąd stwierdził, że zebrany materiał dowodowy jest całkowicie dostateczny dla rozstrzygnięcia kwestii poczynalności i odpowiedzialności oskarżonego Kota. Sąd oddalił również wniosek oskarżyciela prywatnego rodziny Calków (których 11-letni syn został zamordowany przez Kota) o zarządzenie dodatkowego spotkania obu zespołów biegłych w celu ostatecznego pogodzenia stanowisk i opracowania wspólnej opinii psychiatrycznej. (PAP)

Lekarz szkolny

Jak Czytelnicy nasi pamiętają, zainicjowaliśmy na naszych łamach dyskusję na temat higieny szkolnej czyli zdrowia dzieci. Opublikowaliśmy artykuł zagajający dyskusję, potem całą kolumnę ilustrującą redakcyjne spotkanie z przedstawicielami służby zdrowia i oświaty, publikowaliśmy też już pierwsze, nadesłane nam wypowiedzi. Dziś drukujemy kolejny artykuł z tej serii przy czym apelujemy do wszystkich, którzy chcą wypowiedzieć się na temat stanu opieki zdrowotnej nad dziećmi w wieku szkolnym, by nie zwlekali z nadsyłaniem artykułów — chcielibyśmy bowiem zakończyć dyskusję w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

Spodziewam się, iż w dyskusji otwartej na łamach Waszego dziennika zabierze głos wielu czytelników, dlatego też moją wypowiedź zawężam do problemu walorów, jakimi powinien odznaczać się dobry lekarz szkolny.

Przed wszystkim musi on być dobrym klinicystą. Jak podkreśla nestor higieny szkolnej — prof. Marcin Kacprzak — lekarz szkolny musi mieć takie uzdolnienia, przede wszystkim dlatego, iż znacznie trudniej jest wykrywać i zapobiegać zaburzeniom rozwoju dziecka, aniżeli leczyć jawnie występujące schorzenia.

Niemniej ważną cechą na tym stanowisku jest sumienność w wykonywaniu obowiązków. Dorosły pacjent narzuca niejako lekarzowi swą aktywną postawę, sam domaga się wyleczenia. W odniesieniu do dziecka rola ta przypada — na odwrót — lekarzowi. Często musi on również srodowisko, w jakim dziecko przebywa, skłaniać do zajęcia się małym pacjentem — pozornie zdrowym, w którego organizmie wyraźnie już jednak dostrzega pewne odchylenia od normy rozwojowej.

Samolot na pedały

Ideę o człowieku — ptaku można uważać za równie starą, jak historię ludzkości. Zawsze pociągła ona pisarzy i konstruktorów. Jednakże przeprowadzone do naszych czasów doświadczenia w zasadzie wykazywały niemożność latania człowieka wyłącznie dzięki jego własnym siłom.

Faktycznie, stała moc człowieka jest dość mała — zaledwie 0,2 KM. A mimo to przyszli lekarze nie rezygnują. Niedawno jeden z modeli takiej latającej maszyny, poruszanej ludzkimi mięśniami, zbudowała grupa studentów Uniwersytetu w Tokio. Młodzi konstruktorzy obliczyli, że aparat mogący latać dzięki wysiłkowi człowieka powinien ważyć nie więcej niż 50 kg. Ze specjalnego gatunku drewna, syntetycznych powłok i lekkich stopów metalowych, udało im się — bez przekroczenia tego maksymalnego ciężaru — zbudować aparat o rozpiętości skrzydeł 22 m. Pedałowy samolot, który otrzymał nazwę „Linnet” uziósł się w powietrze na jeden metr i przeleciał kilkadziesiąt metrów. Czyżby więc marzenie licznych pionierów lotów człowieka o własnych siłach było bliskie spełnienia się (NNT-PAP)

PLANETA

absolutnie doskonała
NOWELA FANTASTYCZNA

Po upływie jakiegoś czasu odezwał się tak, jakbyśmy już prowadzili długą i bardzo intymną rozmowę.

— Rozumiem pana, owszem rozumiem... — I kiwnąwszy głową powtórzył: — Rozumiem pana doskonale.

Nawet się nie zdziwiłem. Miałem pewność, która nie wiadomo skąd się wzięła, że człowiek ten rzeczywiście mnie rozumie, bardziej niż ja sam siebie.

— Naprawdę? — powiedziałem czując jak ogarnia mnie uczucie nie to radości, ni zaskakawienia.

— Tak — odparł. — Przede mną nic się nie ukryje.

Zupełnie nie pojmuję dlaczego nie spytałem go, skąd może wiedzieć, co ja myślę lub co odczuwam. Być może dlatego, że on mnie jakoś onieśmiał, a nadto doznawał wrażeń, że ja go skądś od dawna znam i przyszedłem do tej obskurnej knajpy tylko po to, by go spotkać.

I rzec całkiem już nie do pomyślenia — zacząłem otwierać przed nim swoje serce opowiadając o nekającym mnie uczuciu czczości, o goryczy rozczarowania leżącej na dnie wszelkich poczyniń, wreszcie o pogoni za czymś, co byłoby piękniejsze i doskonalsze niż realna rzeczywistość i co współgrałoby z moim pragnieniem i moimi wyobrażeniami. Niestety — stwierdziłem — pogoni taka nie ma sensu, bo w końcu wszystko ulega w życiu zniekształceniu, zalamaniu się, skalaniu... Przez wiele lat miało się niecierpliwie nie wiedząc, co z sobą począć, nawiązywałem różne znajomości, stosunki miłosne, sporo czasu poświęciłem podrójom, bo gnało mnie z jednego kraju do drugiego, nigdzie jednak nie mogłem dłużej niż kilka dni usiedzieć, przekonany, że gdzieś tam ktoś czy coś na mnie czeka i muszę się śpieszyć. Teraz wcale już nie wyjeżdżam, w ogóle nic nie robię, z nikim prawie się nie spotykam, chyba tylko

ZGORZELEC — WARSZAWA — BERLIN

W niespełna rok po swoim powstaniu (6. VII. 1950 r.) Niemiecka Republika Demokratyczna zawarła z Polską układ o wytyczeniu — ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej.

Był to jeden z tych faktów, który wytyczył drogi rozwojowe nowego państwa niemieckiego. W imieniu reprezentowanej przez siebie części narodu niemieckiego NRD zerwała z polityką „Drang nach Osten”, zastąpiła ją polityką przyjaźni i współpracy z Polską i innymi państwami Europy wschodniej.

Na gruncie dotychczasowej historii Niemiec i niemieckiej polityki zagranicznej był to fakt o znaczeniu rewolucyjnym, zarówno z punktu widzenia wzajemnych stosunków między oboma krajami, jak i z punktu widzenia bezpieczeństwa i pokoju w Europie.

Bońscy politycy często chęli się tym, że doprowadzili do pojednania z zachodem Europy. W istocie rzeczy to „pojednanie” ma dla nich stanowić punkt oparcia dla nowej polityki ekspansji na Wschód. Równocześnie nie dostrzegają oni, że bez porównania głębszy i pozytywny przełom dokonał się w stosunkach między Niemiecką Republiką Demokratyczną a jej wschodnimi sąsiadami, zwłaszcza zaś Polską. Zmiana, jaka się dokonała, nie wynika z przyczyn taktycznych, lecz opiera się ona na głębokim przezwyciężeniu całej złej przeszłości.

Na tle tego rzeczywistego przełomu bońskie frazesy o „pojednaniu ze wschodnimi sąsiadami”, frazesy, za którymi w rzeczywistości kryje się dążenie do podważenia jedności krajów socjalistycznych, przed stawiają się śmiesznie i żałośnie.

Układ Zgorzelecki — formalnie biorąc dotyczył tylko jednego zagadnienia: wytyczenia ustalonej w Poczdamie granicy. W rzeczywistości jednak jego znaczenie było znacznie szersze i głębsze, wpłynął on decydująco na całokształt stosunków między oboma naszymi państwami, wywarł głęboki wpływ na świadomość polityczną społeczeństw w obu krajach.

NRD dla Polski i Polska dla NRD to nawzajem dla siebie

czołowi partnerzy gospodarczy. Coraz pomyślniej rozwija się współpraca kulturalna między naszymi państwami.

Spotykają się i zaszczepiają drogi polityki zagranicznej Polski i NRD we wszelkich dążeniach i inicjatywach zmierzających do normalizacji i odprężenia, do bezpieczeństwa i współpracy europejskiej.

Żołnierze Wojska Polskiego i Armii Ludowej NRD wraz z bratnimi armiami państw Układu Warszawskiego — stoją ramię w ramię na straży bezpieczeństwa naszych granic i pokoju w Europie.

Na ostatnim, majowym Plenum KC PZPR, Władysław Gomułka określił powstanie NRD jako „jeden z najważniejszych owoców zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami w II wojnie światowej... W powsta-

niu NRD, w jej perspektywach historycznych, wyraża się największa klęska, jaką poniósł militarystyczny imperializm niemiecki w II wojnie światowej. Jest to zarazem klęska imperializmu światowego”.

W 1950 r. w Zgorzelcu został zawarty układ o wytyczeniu granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. W marcu br. w Warszawie podpisano układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Polską a NRD. Właśnie w tych dniach dokonano w Berlinie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych tego układu.

Układ ten stanowi nowy ważny etap w rozwoju stosunków między oboma naszymi państwami. Stanowi on kamień milowy na drodze, która siedemnaście lat temu zaczęła się w Zgorzelcu.

JOZEF LUBOJAŃSKI

Nadzwyczajna interwencja w sprawie celibatu

W ciągu stuleci celibat księży rzymskokatolickich (niezależnie od tego w jakim stopniu był przestrzegany) nie mógł być w Kościele publicznie kwestionowany. Jeszcze kilka lat temu najwyższe władze kościelne nie dopuszczały do jakiegokolwiek jawnej dyskusji na temat celibatu, uważały bowiem, że taka dyskusja podważałaby fundamentalne podstawy dyscypliny duchowieństwa.

Okazało się jednak, że na fali zrodzonych w okresie pontyfikatu Jana XXIII dążeń reformatorskich w Kościele kwestia celibatu musiała się wyłaniać, jako wielce dyskusyjna. Wśród duchowieństwa zrodził się nawet ruch na rzecz zniesienia celibatu, wspierany przez niektórych biskupów. Jan XXIII nie tylko nie przeciwdziałał temu zjawisku, lecz w pewnym sensie pobudzał aktywność przeciwników celibatu, m. in. dzięki szczodrze udzielanym dyspensom udzielającym wielu duchownych od obowiązku bezżeństwa.

Doszło nawet do tego, że do grona hierarchii rzymskokatolickiej został przyjęty biskup brazylijski Salomon Ferraz, który od 59 lat jest żonaty i posiada dzieci, jest już dziadkiem i pradiadkiem. Historia tego niezwykłego biskupa jest następująca: w roku 1902 został on pastorem protestanckim w Sao Paulo, i wkrótce zawarł związek małżeński. W roku 1917 założył nową wspól-

notę wyznaniową pod nazwą „Brazylijski Kościół Episkopalny”, która łączyła cechy protestantyzmu i katolicyzmu. Nowy Kościół zbliżał się coraz bardziej do katolicyzmu i w rezultacie w 1936 r. przekształcony został w „Wolny Kościół Katolicki”. Kościół ten uznawał wszystkie zasady dogmatyczne Kościoła rzymskokatolickiego, a nawet zwierzchność papieża, z wyjątkiem celibatu duchowieństwa i łaciny w liturgii. Nie przeszkodziło to papieżowi Janowi XXIII uznać ważność sakry biskupiej Salomona Ferraza i przyjąć go w roku 1959 do Kościoła rzymskokatolickiego wraz z podległym mu duchowieństwem i wiernymi.

Liberalizm papieża Roncaliego w sprawie celibatu zachęcił wielu księży, zwłaszcza w krajach zachodnich, do składania petycji na ręce biskupów z prośbą o zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego. Oblicza się, że do chwili obecnej formalne zgłoszenia o chęci zaślubin z kobietami na płynęły od ponad dziesięciu tysięcy kapłanów. Księżę opowiadali się taką chęcią jest na pewno znacznie więcej, nie wszyscy jednak w obawie przed konsekwencjami zdecydowali się na otwarte wystąpienie w sprawie tak drażliwej.

Warto też wspomnieć, że do publicznej dyskusji na temat celibatu włączył się arcybiskup Utrechtu w Holandii, kard. Alfrink. Problem celibatu poruszył on w wywiadzie telewizyjnym udzielonym w kwietniu 1966 r. Kardynał nie odrzucił ewentualności małżeństw wśród duchownych. Po wiadomości on swych słuchaczy, że niepokojąca jest stale wzrastająca liczebność księży, którzy proszą o zwolnienie ich z celibatu. Kard. Alfrink stwierdził również, że sprawa celibatu nie może być uzasadniona teologicznie, lecz jedynie względami natury praktycznej.

Kardynał wyraził również pogląd, że Kościół pewnego dnia zrezygnuje z obowiązku celibatu, z tym tylko zastrzeżeniem, że w jednych krajach nastąpi to wcześniej, a w innych później.

Następca Jana XXIII, papież Paweł VI, w odróżnieniu od swego poprzednika zajmując w kwestii bezżeństwa duchownych stanowisko nieustępliwe. Jeszcze za życia Jana XXIII ówczesny kardynał Montini w liście pasterskim ogłoszonym w kwietniu 1962 r. stwierdził w sposób stanowczy:

„Kościół nie może zmieniać swej podstawowej struktury ani swego tradycyjnego oblicza, nie będzie też mógł zerwać swych powiązań ze swym prawodawstwem, interpretującym ducha Ewangelii, jak na przykład w sprawie celibatu księży”.

Tymczasem reformiści kościelni dowodzili i dowodzą na dal — wbrew Montiniemu — że w Ewangelii ani słowem

W planowaniu bez kanikuly

W przemyśle, od wczesnej wiosny, trwają prace nad projektami planów na rok 1968 oraz nad podstawowymi założeniami do planu na rok 1969. Np. w Poznańskiej Fabryce Maszyn Złaznych prace te rozpoczęto już w marcu, a 19 maja gotowy już projekt planu został przedyskutowany i zatwierdzony przez samorząd robotniczy fabryki oraz przełożony do Zjednoczenia. Przewiduje się, iż w przyszłym roku produkcja towarowa PFMZ wzrośnie o 5,8 procent i że poza tradycyjnym już asortymentem fabryka rozpocznie seryjną produkcję 2 nowych typów maszyn: zgniatacza pokosów oraz przetraszczaacza pokosów.

Zjednoczenia przemysłowe miały obowiązek przesłania zbiorczych projektów planów do resortów w terminie do 30 czerwca. Resorty zaś przedstawiały swoje plany Komisji Planowania do 20 sierpnia br. Rada Ministrów powinna otrzymać od Komisji gotowy projekt planu rozwoju gospodarki narodowej na lata 1968/69 najpóźniej do dnia 15 października br. Następnie projekt planu przejdzie do Sejmu. (peh)

nie wspomina się o potrzebie bezżeństwa kapłanów, że obowiązek celibatu wynika nie z „niezmienności praw boskich”, lecz z prawa kościelnego, które powinno być zmienione.

Mimo negatywnego stosunku Pawła VI do propozycji zniesienia celibatu dyskusja na ten temat rozwinęła się zarówno w auli soborowej, jak i poza nią. W związku z tym w dniu 11 października 1965 r. Paweł VI wystosował do ojców soboru list, w którym upowiedział się nie tylko za utrzymaniem celibatu, lecz co więcej, za wzmocnieniem dyscypliny przestrzegania go. Papież przestrzegł uczestników obrad soborowych, że „publiczna dyskusja nad tym zagadnieniem, które jest tak delikatne i posiada tak dużą wagę dla Kościoła, byłaby bardzo nieodpowiednia. Naszym zamiarem jest, by nie tylko zachować ten stary zwyczaj święty i opatrnościowy, ale jeszcze wzmocnić jego realizację, przypominając kapłanom Kościoła łacińskiego świadomość przyczyn, które dziś, i to szczególnie dziś, sprawiają, że prawo to należy uznać za najbardziej odpowiednie”.

Przestroga papieża nie przyniosła oczekiwanego przeze skutku, bo jakkolwiek na czwartej i ostatniej sesji soboru dyskusja nad sprawą celibatu została przerwana, to przecież toczyła się i toczy się w dalszym ciągu w okresie po soborowym. Np. streszczony wyżej pogląd kard. Alfrinka jest wyraźną polemiką ze stanowiskiem papieża, i co jest charakterystyczne, wypowiedziany został po zakończeniu soboru.

Wszystko to skłoniło papieża do jeszcze jednej nadzwyczajnej interwencji. W dniu 23 czerwca br. Paweł VI ogłosił encyklikę „Sacerdotalis celibatus”, w której podtrzymuje swoje dotychczasowe nieustępliwe stanowisko w sprawie celibatu i ponawia przestrogi wcześniej wielokrotnie wypowiedziane. W encyklice czytamy m. in.:

„Celibat święty, którego Kościół strzeże od wieków, niby wspaniałego klejnotu, zachowuje całą swą wartość również w naszej epoce pełnej głębokich przemian w zakresie mentalności i struktury”.

Należy wątpić, czy ostatnia interwencja papieska mimo wyrażenia jej w specjalnej encyklice, a więc dokumentu posiadającym w Kościele wysoką rangę, zdoła powstrzymać rozwijający się coraz szerzej wśród duchowieństwa ruch dążący do zniesienia celibatu. Sprawy posunęły się już tak daleko, że utrzymanie anachronicznej i najzupełniej niezgodnej ze współczesnymi warunkami instytucji celibatu nie będzie chyba możliwe.

STANISŁAW MARKIEWICZ

W Zjednoczonej Republice Arabskiej od soboty 1 lipca powinien wejść w życie nowy, 3-letni plan rozwoju gospodarczego, uchwalony przez rząd jeszcze w grudniu ubiegłego roku. Przewidywał on m. in. rozbudowę huty żelaza i stali w Heluanie, kontynuowanie budowy tamy assuańskiej, budowę huty aluminium, wytwórni nawozów sztucznych, papieru, szeregu nowych fabryk tekstylnych, spożywczych i innych, jak też poważne wydatki inwestycyjne na rolnictwo, służbę zdrowia, szkolnictwo i kulturę.

Na razie brak wiadomości o losach tego planu; nie jest wykluczone, że nastąpią pewne przesunięcia w nakładach na poszczególne działy gospodarki, bądź też skreślenie niektórych zamierzeń rozwojowych ZRA. Być może, plan 3-letni zastąpiony zostanie innym, do czego agresja izraelskiej. Dotychczasowy rozwój Egiptu bo wiem został nagle zahamowany, przy czym słowo „rozwoj” musi być dzisiaj w wielu przypadkach zastąpione słowem „odbudowa”.

W rezultacie działań wojennych straty poniosła zwłaszcza sieć komunikacyjna, uszkodzone zostały porty, niektóre zakłady przemysłowe i użyteczności publicznej i wiele szlabów naftowych w rejonie Kanału Sueskiego; wystąpiły braki w podaży kwalifikowanych kadr technicznych. Równocześnie — od szeregu miesięcy pogłębia się deficyt handlowy i płatniczy Egiptu; wzrosło zadłużenie zarówno w bankach różnych krajów, jak też w Międzynarodowym Funduszu Walutowym ONZ.

Wojna i jej skutki zastały Egipt w trakcie realizowania ambitnych zamierzeń gospodarczych. Stanowiły one ciąg dalszy już dokonanych reform i uzyskanych osiągnięć, w wyniku których kraj ten w jednej dziedzinie gospodarczej i społecznej przodował innym krajom Afryki i Bliskiego Wschodu.

Syntetyczną miarą tych osiągnięć jest wzrost dochodu narodowego przypadający na 1 mieszkańca. Według szacunkowych danych dochód ten (liczony w cenach bieżących) zwiększył się w ostatnich 5 latach o około 30 proc., czyli średnio w tempie około 6 proc. rocznie. Pamiętać oczywiście należy o stosunkowo niskim punkcie wyjściowym rozwoju egipskiej gospodarki; z dru-

giej jednak strony, wobec wyjątkowo wysokiej stopy przyrostu naturalnego, jednej z najwyższych w świecie (rocznie przybywa w Egipcie 500 do 900 tys. ludzi) — wzrost dochodu narodowego w przeliczeniu na 1 mieszkańca oznaczać trzeba za niewątpliwą, choć jeszcze skromną w stosunku do potrzeb sukcesu rządu Naser'a.

Poważne są wyniki produkcyjne Egiptu w ostatnich latach. Według szacunkowych danych opartych na statystykach ONZ, wydobyte rudy naftowej zwiększyły się w latach 1960—1966 z 3,3 do 7 mln ton, rud żelaza z 240 do około 600 tys. ton, produkcja cementu — z 2,0 do 2,6 mln ton, tkanin bawełnianych — z 482 do około 630 mln metrów, montaż samochodów osobowych i ciężarowych — z niespełna 2 do 6 tys. sztuk. W rolnictwie — zbiory pszenicy zwiększyły się z 1,2 mln ton w okresie sprzed II wojny światowej (przeciętna z kilku lat) do 1,474 tys. ton w okresie 1956—1960 i do poziomu 1.500—1.600 tys. ton w ostatnich latach. Zbiory bawełny, stanowiącej wciąż jeszcze główny produkt eksportowy Egiptu — zwiększyły się z 420 tys. ton w latach 1956—1960 do ponad 500 tys. ton obecnie.

Warto przy tym podkreślić,

że 50 proc. całego dochodu na rodowego, a decydującą większość produkcji przemysłowej dają przedsiębiorstwa państwowe oraz, że znaczną i coraz bardziej rosnącą część produkcji rolnej wytwarzają w Egipcie gospodarstwa spółdzielcze.

Osiągnięciem jest także wykonanie już około 80 proc. prac przy budowie wielkiej tamy assuańskiej — przedsięwzięcia nie mającego sobie równych wśród inwestycji Bliskiego Wschodu i całej Afryki. Tama, której budowę rozpoczęto przed 7 laty i która w sumie kosztować będzie ponad 1 miliard dolarów pozwoli już wkrótce na wydarcie pułstyni 630 tysięcy hektarów urodzajnej ziemi (według innych źródeł — 500 tys. ha). W sytuacji, gdy cały kraj dysponuje zaledwie 2.500 tysiącami ha ziemi uprawnej — ten dodatkowy areal będzie miał dla ZRA olbrzymie znaczenie. Assuańska elektrownia wodna, której budowa jest również poważnie zaawansowana, dać będzie już za kilka lat do 10 miliardów kWh energii elektrycznej rocznie. W rejonie Assuanu powstaje nowe centrum egipskiego przemysłu hutniczego, elektrotechnicznego i chemicznego. Cały ten kompleks gospodarczy powstaje w oparciu o techniczną i kredytową pomoc krajów socjalistycznych, głównie ZSRR, ale w pewnym zakresie także i Polski, która dostarczyła np. urządzeń dla assuańskiej elektrowni.

Rozbudowany został też w ostatnich latach przemysł w innych rejonach, głównie na północy. Egipcjanie wzniesli już względnie budują m. in. nowe fabryki szkła i ceramiki, papieru, wyrobów i konstrukcji metalowych, barwników, nawozów sztucznych. Obecnie duże nadzieje wiąże ZRA z odkrytą przed kilku miesiącami „wielką naftą” w zachodniej części kraju, w rejonie El Ala mein; nowo odkryte pola naftowe są prawdopodobnie przeźdłużeniem bogatych złóż libijskich.

Oczywiście, trudno w obecnej sytuacji mówić o szybkim włączeniu tych bogactw w proces gospodarczy; pierwszoplanowym problemem tego kraju jest obecnie usunięcie szkód i strat materialnych spowodowanych agresją Izraela. W zadaniu tym kraje socjalistyczne przyjdą Egipcjom niewątpliwie z pomocą — tak, jak pomagały dotychczas w rozwoju egipskiej gospodarki.

Harcerze wyruszyli już na spotkanie nowych letnich przygód. Komenda Chorągwi — dorocznym zwyczajem — dokonała przeglądu przygotowań do harcerskiego lata w terenie, odwiedzając poszczególne hufce. W tym roku Komenda odbyła swą przedwakacyjną sesję wyjazdową w powiecie śremskim. Z inicjatywy harcerzy oraz KP PZPR buduje się tam czynnem społecznym nowy letni ośrodek harcerski w Ostrowie. Przewiduje się, że w lipcu zostanie oddana do użytku parterowa część tego obiektu (m. in. kuchnia i jadalnia), a więc będzie już można tutaj biwakować. W Ostrowie spędzi wakacje na 2 turnusach ponad 500 dzieci. Powstanie tu też stacja latania niebozowego dla dzieci wiejskich (odwiedzi ją około 500 małych gości).

Podczas spotkania w Śremie przedyskutowano zasadnicze kierunki działania tegorocznej harcerskiej akcji letniej. Zamierza się więc kontynuować akcję znaną pod nazwą „Gospodarze”. W tym roku kadra instruktorska ma się starać szczególnie o maksymalne zaangażowanie dzieci w życie gospodarcze obozu. Po raz drugi w tym roku prowadzona będzie akcja „Złote runo” (zabrane jagody, ślimaki itd. — dewiza dla kraju), prowadzona przy pomocy przedsiębiorstwa „Las”. W ten sposób każdy oboz może zyskać dla siebie pewne fundusze, z których połowę postanowiono przeznaczyć dla kolegów z walczącego Wietnamu.

Obok tych zajęć natury gospodarczej, drugim kierunkiem zainteresowań obozowych będzie wiedza. Np. o tradycjach danego regionu o jego ludności. Młodzież ma te wiadomości zdobyć podczas imprez i ognisk harcerskich.

Trzeci wreszcie kierunek zajęć letnich — to zdrowie i wypoczynek. Harcerze chcą, jak najszerzej spopularyzować sport (3 godziny zajęć sportowych dziennie — obowiązkowo). Będą przeprowadzane liczne igryzka obozowe, na których młodzież przygotowuje się do Ogólnopolskich Igrzysk Letnich Młodzieży Szkolnej (Lublin — 18—22 lipca). Harcerze zademonstrują tam własną, nową konkurencję: harcerski bieg terenowy.

W ramach tzw. Małej Fali Harcerskiej organizowane będą 2—3 dniowe wypadu w najbliższe okolice obozu, podczas których młodzież może zdobywać odznaki turystyczne i Młodzieżowe Odznaki Krajoznawcze. Główna Kwaterna ZHP ogłosiła konkurs pod nazwą „Szlakiem Czerwonego Sztandaru”, który trwa od maja do października br., a polega na zdobywaniu — podczas wycieczek — opisów i zdjęć miejscowości upamiętnionych walkami Armii Radzieckiej, podczas ostatniej wojny. Udział w tym konkursie — to harcerski wkład w obchody 50 rocznicy Rewolucji Październikowej.

7 Harcerska Fala przejdzie w tym roku od Chojnic przez Człuchów i Złotów — do Pili.

Obok obozów stałych i wędrownych organizowane będą obozy szkoleniowe. Np. łącznościowcy, PKK, „Czerwone Berety” MSR itd. Harcerski Uniwersytet Ludowy — tym razem ogólnopolski, poświęcony zajęciom artystycznym — zlokalizowano w Pile.

W tegorocznym harcerskim lecie obozowym weźmie udział około 14 i pół tysiąca dzieci, zaś w nieobozowym — około 90 tysięcy. (wch)

Ze skarbnicy strojów ludowych

Moda radziecka — rewelacja

Na zakończenie sezonu, stolicą gościła kolekcję modeli mody składowego Państwowego Uniwersalnego Magazynu GUM. Poprzedziła ją fama o „przełomie”, jaki dokonał się w radzieckiej modzie. Znawcy z krajów skandynawskich i z Wielkiej Brytanii z niespotykanym aplauzem przyjęli wiosenne — letnie propozycje z Pribaltików (a zwłaszcza z Łotwy i Estonii) oraz znowu Newy. Ocenił, że moda radziecka ma obecnie własny styl, czerpiący z bogactw dawnych strojów ludowych, których twórcy odznaczali się właściwą temu narodowi artystyczną fantazją, inwencją i poczuciem harmonii. Nie przeszkadza to obecnym projektantom w honorowaniu aktualnych cech sylwetki kobiecej, lansowanej przez Francję i Italię: jej prostoty i „zwieźłości”. Właśnie umiejętność łączenia tych dwóch, zda się wykluczających się wzajemnie atrybutów: skromności ogólnego kształtu z przepychem niektórych szczegółów — stała się największym sukcesem projektantów radzieckich. Ich modele — jak pisał jeden z recenzentów — „wstrząsnęły hierarchiczną drabiną twórców mody, na której szczytach widniały dotąd nieodmiennie kreacje made in France”.

W Warszawie nie pokazano kolekcji, która tak oczarowała świat zachodu. Mielimy na

tomiasz sposobność obejrzenia zestawu modeli, przygotowanych przez pracownię Państwowego Uniwersalnego Magazynu. Jest on z natury rzeczy bardziej tradycyjny, z przewagą cech praktycznych oraz takich toalet, jakie bez wahania gotowe są nosić miliony klientek Magazynu. Ale i w kolekcji GUM widać już wyraźnie nowy kierunek, nadany modzie radzieckiej przez jej czołowych projektantów. Poświęćmy trochę miejsca modom, które odpowiadały tym właśnie cechom.

KOLORYZACJA. Po raz pierwszy w całej demonstrowanej kolekcji przeważały barwy jasne, a zwłaszcza różne odcienie białego: kremowy, kamienisty, niebieskawo-białawy, cytrynowy. Białe obok jasno-poziołkowego nie zszedł z placu nawet w modelach przeznaczonych na późną jesień i zimę. Podobała nam się szczególnie wąska, prosta sukienka z grubego białego sukna, z krytym zapleciem na plecach i z kołnierzykiem — golfem z brunatnej norki. Niemniej efektywny był kostium w stylu myśliwskim: spodnica poszerzana, podobnie jak i kark, kryjąca biodra, ściągnięty szeroki pasek z wykładanym kołnierzykiem z białego rysia. W kolorze jasno-popielatym był płaszcz, brązowany u dołu lisem, z krótkim zaokrąglonym karkiem — na nim zaplecie na małe obciążające guziki. Wreszcie na duże mrozy: bardzo gruby poziomokowy płaszcz bez kołnierza, do niego wielka chusta wełniana w róże, wykonana długą frędzlą, okrywająca, oprócz głowy, ramiona i plecy.

TKANINY. W letnich modelach triumfował len. Po raz pierwszy widzieliśmy, jak to włókno, będące dla naszych krajów naturalnym surowcem ubraniowym niczym bawełna dla Egiptu — można stosować do konfekcjonowania wszystkiego, co kobieta chce latem włożyć: od opalacza, wdzianka, szortów i spodni na plażę, poprzez sukienki popołudniowe i sportowe, aż po eleganckie piaseczki na wieczór. O wszechstronnym zastosowaniu lenu decydują dwie rzeczy: odpowiedni deseń i niegłębokość. Gdy chodzi o pierwsze — radziecki przemysł lniany wznosił się już na szczyty dobrego smaku i pomysłowości. Drugie sprawia jeszcze kłopoty, ale ponoć laboratorium są na drodze do ich usunięcia.

OZDOBY. Patrząc na kolekcję GUM mogliśmy sobie wy-

obrazić, jakie miejsce przypada elementom ozdobnym w „nowej fali” radzieckiej mody. Klientela Uniwersalnego Magazynu składa się z przeważającej części z kobiet raczej średnio i skromnie sytuowanych, nie pozwalających sobie na zbyt kosztowne ubranie. Ale np. kołnierzyki — golfy z rysów, norek i lisów, wspinały haft na tiulu użyty do wykonania rękawów w sukni wizytowej, czy doskonała imitacja drogich kamieni, gęsto naszytych na czapce i na kołnierzyku — golfie przy sukni z tkaniny metalizowanej w kolorze złotym (było to odzwierciedlenie ozdób, noszonych przez bojarów rosyjskich) — dały przedsmak tego, co wzbudziło zachwyt w Skandynawii i Wielkiej Brytanii i pozwoliło radzieckim projektantom wnieść do światowej skarbnicy mody pierwiastki własnej, wspaniałej kultury narodowej.

IRENA FRACKOWIAK

(AR-WEZ)

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

KTO ZAPŁACI?

Lidia T. ul. Głogowska — Administracja przeprowadzała w moim mieszkaniu remont, po którym należało pokój odmalować. Kto powinien pokryć ten koszt (rok temu malowałam mieszkanie).

RED.: Przepis par. 4 rozporządzenia z 5. 8. 1965 r. (Dz. U. Nr 35, poz. 227) przewiduje obowiązek malowania lokalu na koszt lokatora przynajmniej co 5 lat. O ile zatem odmalowała Pani mieszkanie przed rokiem, to obecnie na 1/5 (20 proc.) koszt malowania został zamortyzowany. W tej części winna też Pani ponieść obecnie koszty. Natomiast administracja budynku powinna zapłacić 80 proc. tj. 4/5 części odmalowania lokalu, w którym przeprowadzono remont. (1470)

BEZPŁATNY URLOP

Regina A. Mam chore dziecko, które wymaga stałej opieki. Prosiłam kierownika o 3 miesięczny bezpłatny urlop. Odmówiono mi twierdząc, że nie ma takich przepisów. Jestem pracownikiem umysłowym i w tej instytucji pracuję już 10 lat.

RED.: Aktualne przepisy istotnie nie przewidują okoliczności, które by zobowiązywały kierownika zakładu pracy do udzielenia urlopu bezpłatnego. (Podstawa prawnej braku). Może Pani jedynie zabiegać o zgodę przedstawić swą trudną sytuację życiową oraz zwrócić się do rady zakładowej z prośbą o interwencję

i pomoc w załatwieniu swego podania. (1468)

DOBRE NAWET PO TERMINIE

Barbara M. — Czy mleko w proszku po terminie ważności, jest szkodliwe nawet dla dorosłych, czy też tylko traci wartość odżywczą i można używać je do potraw?

RED.: Po upływie terminu ważności mleka w proszku nie powinno się podawać dzieciom. Jeżeli nie zaszyły w nim jakieś wyraźne zmiany tzn. mleko ma normalny smak i zapach, można go używać do potraw lub pieczenia ciast. (1018)

SZKOŁA ZAOCZNA I PRACA

Zmartwiona. Mam 17 lat. Muszę pozostać na wsi by pomagać rodzicom. Chciałam jednak uczyć się zaocznie. Najbardziej odpowiada mi technikum ekonomiczne. Kierownictwo szkoły powiadomiło mnie, że aby być przyjętą muszę pracować w instytucji gospodarczej.

RED.: Informacja szkoły była prawidłowa. Zarządzenie władz szkolnych mówi wyraźnie, że do podania należy dołączyć zaświadczenie pracy w takiej instytucji, która kierunkiem odpowiada typowi szkoły. Radzimy Ci jednak zwrócić się do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu. Al. Stalingradzka 18 z prośbą o zgodę na warunkowe przyjęcie do technikum, a w zamian za to zobowiązać się podjąć pracę, choćby nawet w niepełnym wymiarze godzin. (1102)

PO PRZYJĘCIU PRACY — PRZESZKOLENIE

Wincenty A. Mam 18 lat i ukończoną szkołę podstawową. Chciałbym zostać konduktorem.

RED.: Szkół ani kursów przygotowawczych do zawodu konduktora nie ma. Do pracy tej PKP i PKS przyjmuje kandydatów po ukończeniu szkoły podstawowej. Od mężczyzny, wymaga się, by był po służbie wojskowej, a od kobiet — by miały ukończone co najmniej 18 lat. Skierowania — oczywiście w miarę wolnych etatów — wydają biura zatrudnienia, przy przeziadach rad narodowych. Po zaangazowaniu do pracy przechodzi się praktyczne przeszkolenie.

ZERWANIE PLOMBY PRZY LICZNIKU

Jerzy P. — Jakie konsekwencje grożą za zerwanie plomb przy liczniku energii elektrycznej?

RED.: Za zerwanie plomb przy liczniku pobiera się opłatę w wysokości 25 zł. Przy powtórny zerwaniu 100 zł. Odbiorca energii zobowiązany jest czuwać nad zachowaniem urządzeń dostawcy w stanie nie pogorszonym i chronić je od wszelkich uszkodzeń. Uszkodzenia powstałe z winy odbiorcy należy usunąć na własny koszt.

DODATEK DO RENTY

Fr. B. Jestem Powstańcem Wielkopolskim. Rentę starczą otrzymuję w wysokości 883 60 zł. Czy jako powstańcowi przysługuje wyrównanie renty do 1000 zł?

RED.: Krajowa Komisja Weteranów Powstań Wlkp. 1918—19 przy ZBoWiD-dzie w Poznaniu informuje, że Powstańcom Wlkp. przysługuje dodatek pieniężny do

renty starczej w kwocie 250 zł, z tym że renta nie może przekroczyć 1000 zł. Powinien więc Pan zgłosić się do tego oddziału — na którego terenie Pan zamieszkuje, dołączyć dowody względnie książeczkę wojskową o uczestnictwie w Powstaniu i prosić o wyrównanie. (1330)

MASAZYSTA I PRACA W SANATORIUM

J. K. K. Jestem po maturze i mam ukończony roczny kurs kosmetyki i masażu leczniczego. Czy teraz mam prawo praktykować w szpitalu jako masażysta? Jeżeli tak czy mogę otrzymać pracę w sanatorium?

RED.: Nie. Ukończenie rocznego kursu kosmetyki i masażu uprawnia jedynie do masażu w gabinetach kosmetycznych. Uprawienia do masażu leczniczego i pracy w szpitalu czy sanatorium daje ukończenie 2-letniej szkoły pomaturalnej techników fizjoterapii. Szkoły takie znajdują się w Konstancinie pod Warszawą, ul. Przebóg 2, Poznaniu, ul. Szamarskiego 99, Gdańsku ul. K. Marksa 17, Wrocławiu ul. Grunwaldzka 2a. (1246)

GDZIE INTERWENIOWAĆ O SANATORIUM

B. M. — Niedługo będzie dwa lata jak złożyłam wniosek do sanatorium na leczenie. Wydział zdrowia nie daje skierowania ani też nie odpowiada na moje podanie. Co należy zrobić?

RED.: Radzimy zgłosić się oświadczyć bądź też zreferować listownie swą sprawę lekarzowi konsultantowi do spraw leczenia sanatoriów, który urzęduje przy Wydziale Zdrowia prezydium właściwej rady narodowej. (999)

Na jagodach



Na koloniach w Rzegnowie pow. Przasnysz

Fot. CAF — Tymiński

Nafta z dna Bałtyku

Geologiczne badania dokonane przez ekspertów radzieckich w pobliżu Kaliningradu (dawnego Królewca) wykazały, że u wybrzeży Morza Bałtyckiego na znacznej głębokości znajdują się ropy naftowa. Jakże są jej zapasy i czy eksploatacja będzie opłacalna, wyjaśnią wkrótce dalsze prace geologów. Badania sejsmograficzne przeprowadzone ze statku radzieckiego, pozwalają jednak przypuszczać, że na dnie Morza Bałtyckiego znajdują się znaczne pokłady ropy naftowej. Wyniki dotychczasowych badań studiują specjaliści polscy, gdyż złoża naftowe w Bałtyku rozelegają się prawdopodobnie i wzdłuż polskiego odcinka Bałtyku. (h)

Kto spadnie z ligi międzywojewódzkiej?

W niedzielę ostatnie mecze

Sezon piłkarski dobiega końca. Zawodnicy I i II ligi zawiesili już buty na przysłowiowym kołku, a na placu boju pozostali tylko piłkarze klas niższych, m. in. ligi międzywojewódzkiej, która kończy rozgrywki w najbliższą niedzielę.

Ponieważ sprawa tytułu mistrzowskiego i awansu do klasy wyższej została już rozstrzygnięta, uwagę kibiców koncentruje się na dolnych rejonach tabeli, gdzie kilka drużyn walczy o utrzymanie się w lidze. Do klasy niższej spada z poznańskiej ligi międzywojewódzkiej 6 drużyn. Poza tym jedno miejsce zwalnia Lech, który awansuje do II ligi. Miejsca

tych siedmiu drużyn zajmą mistrzowie 5 województw: poznańskiego, szczecińskiego, koszalińskiego, bydgoskiego i gdańskiego oraz Lechia Gdańsk i Polonia Bydgoszcz, które spadły z II ligi.

Nie wyjaśniona jest jeszcze sprawa rezerw Zawiszy Bydgoszcz. Jeżeli zespół ten zajmie jedno z 6 ostatnich miejsc, to oczywiście spada do klasy niższej. W przeciwnym razie PZPN będzie musiał zdecydować, czy rezerwy zespołu grającego w II lidze (pierwszy zespół Zawiszy opuścił ekstraklasę) mogą grać w lidze międzywojewódzkiej.

Przed ostatnią kolejką spotkań przegranych jest spadek do klasy niższej takich drużyn jak: Lechia Szczecinek, Polonia Poznań, Błękitni Stargard i Unia Wąbrzeźno. Poza tym dalszymi kandydatami są: Czarni Szczecin, Zawisza II, Bałtyk Koszalin i MZKS Turek.

Z tych czterech zespołów najbardziej zagrożonymi są Czarni i Zawisza II.

W niedzielę 9 bm. odbędą się następujące spotkania o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej: Unia Wąbrzeźno - Polonia Poznań, Lechia Szczecinek - Czarni Szczecin, Zawisza II Bydgoszcz - Lech Poznań, Bałtyk Gdynia - Budowlani Bydgoszcz, Błękitni Stargard - Wiśniowiarz Turek, Arkonia Szczecin - Darbór Szczecinek, Warta Poznań - Flota Gdynia. Wszystkie mecze zgodnie z zarządzeniem PZPN-u rozpoczynają się o godz. 17. Spotkanie Warta - Flota rozegrane zostanie na boisku przy ul. Rolnej. (s)

Do decydujących spotkań o awans do I ligi hokejowej na trawie zakwalifikowały się cztery zespoły, które rozegrają spotkania w Poznaniu na boisku Warty.

7 bm. o godz. 16 zmierzą się wicemistrz okręgu Katowice - Zagłębie Sosnowiec z mistrzem tego okręgu - Górnikiem Siemianowice; o godz. 17.30 mistrz Wrocławia - Semafor z mistrzem Łodzi - Budowlanymi.

8 bm. walczyć będą: o godz. 15 Zagłębie - Budowlani, o godz. 16.30 Semafor - Górnik; 9 bm. o godz. 9.30 Górnik - Budowlani i o godz. 11 Zagłębie - Semafor.

Jak informowaliśmy z ekstraklasy spadły drużyny LKS Rogowo i Polonia Środa, awansują dwa zespoły. (p)

Tym razem zwyciężył „Wissenschaft“

Na Jeziorze Maltańskim w Poznaniu zakończyły się dwudniowe międzynarodowe zawody wioślarskie między miejscowym AZS-em a reprezentacją VHGS „Wissenschaft“ Halle (NRD). Po raz pierwszy, z 4 rozegranych dotychczas spotkań, zwyciężyli wioślarze „Wissenschaft“ 11:10. Zawodnicy poznańscy, po zwycięstwie w mistrzostwach akademickich Polski, wystąpili w nieco eksperymentalnym składzie - stąd ich porażka. O zwycięstwie Niemców zdecydował bieg ósemek, w którym „Wissenschaft“ wygrała w czasie 6:21,3 przed Poznaniem 6:27,0.

Drugie zwycięstwo Kowalczyka w NRF

Na wielkich międzynarodowych zawodach hippicznych w Akwizgranu, nasz reprezentant Jan Kowalczyk odniósł drugie zwycięstwo. Zajął on pierwsze miejsce w konkursie skoku z wyburu. Startując na koniu „Ronceval“ uzyskał czas 83,0 sek. Polak wyprzedził Włocha V. Orlando 89,0 sek. oraz C. Hoffmana (USA) - 90,2 sek.

Działacze i dziennikarze na kortach

Zakończył się doroczny turniej tenisowy dla dziennikarzy i działaczy sportowych w Poznaniu. W finale „A“ zwyciężył A. Kwiatkowski (POSTiF) przed I. Sabokiem (AZS) i St. Garczarczykiem (Gazeta Poznańska). Ubiegłoroczny wicemistrz W. Drygas uplasował się na miejscu siódmym. W turnieju uczestniczyło 15 zawodników. (p)

JESZCZE JEDEN REKORD ŚWIATA

Francuski pływak Alain Mascioni ustanowił w śróde w Monte Carlo rekord świata przepływając dystans 800 m st. dow. w 8:46,8. Poprzedni rekord należał do Australijczyka Johna Bennetta i wynosił - 8:47,3. Jest to drugi rekord Mascioni ustanowiony w bieżącym tygodniu.

DWA ZWYCIĘSTWA

Reprezentacja Bułgarii w siatkówce mężczyzn rozegrała w Meksyku dwa międzypaństwowe spotkania z reprezentacją tego kraju. Pierwszy mecz Bułgarzy wygrali 3:1, a drugi zakończył się również zwycięstwem Bułgarii 3:1. (t)

CLARK W FORMIE

Na Międzynarodowych Zawodach Lekkoatletycznych w Sztokholmie, Australijczyk Ron Clarke wygrał bieg na 5 km w bardzo dobrym czasie: - 13:18,8. Drugie miejsce zajął Hiszpan, Solvados - 13:42,0, wyprzedzając Japończyka, Sawaki - 13:48,2. (t)

ZWYCIĘSTWO WIECZORKÓWNY W WIMBLEDONIE

Na międzynarodowym turnieju tenisowym juniorów, rozgrywanym w Wimbledonie, Polka, Wiczorkówna, pokonała w 1/8 finału gry pojedynczej Finke, Hannula - 6:1, 6:4. (t)



„KOZIOŁKI“

swoim sympatykom dodatkowo na m-c LIPIEC

UFUNDOWAŁY

129 nagród wartości 300.000,- zł

Główne wygrane:

2 PREMIE po 50.000,- zł
6 PREMIU po 10.000,- zł
2 PREMIE po 5.000,- zł
16 PREMIU po 2.000,- zł
93 PREMIE po 1.000,- zł
oraz 10 PREMIU po 500,- zł

(na kupony abonamentowe)

W losowaniu nagród biorą udział wszystkie kupony złożone w okresie od 26 czerwca do 23 lipca 1967 roku.

Losowanie nagród odbędzie się w dniu 2 sierpnia 1967 roku w świetlicy Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań - Stare Miasto, ul. Libelta 16/20, o godz. 17.

„KOZIOŁKI“ - to gra mieszkańców Poznania i Wielkopolski! K5506

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Chudoby 24 zatrudni zaraz:
- INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW SANITARNYCH na stanowiska kierowników robót i inspektorów technicznych,
- INSTALATORÓW SANITARNYCH,
- SPAWACZY uniwersalnych i gazowych.
Zatrudnienie: w Poznaniu i w miastach powiatowych województwa poznańskiego.
Wynagrodzenie: jak w budownictwie. Zgłoszenia: ul. Chudoby 24 - tel. 593-48, 593-49. M5482

NIE WYJEŻDŻAJ

na urlop, zanim nie kupisz uniwersalnego otwiera XX wieku do konserw, kapsli, korków i soków

„Sezam-Social“

z kartą gwarancyjną.

Do nabycia w sklepach uposażonych

ART.

GOSPODARSTWA

DOMOWEGO i PDT. K4811

Wózki dziecięce, wytwórnia Chojnacki, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, duży wybór, dawniej Wrocław ska. 47599z

Sprzedam - Wartburg 312 czarny, stan idealny. Adres wskazuje „Prasa“ - Grunwaldzka 19 dla 1457z

Sprzedam Syrenę 102. Kosiarnia, tel. 649. 1471z

Sprzedam - samochód DKW, lub zamienię na motor. Zakład Kamieniarzki, ul. Grunwaldzka 3. 1460z

Wózki dziecięce wielki wybór oraz materace - wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań (Czerwonej Armii) 10. 62z

Sprzedam Velorex 250 ccm. Poznań, Wrocław ska 6. dozorca. 1472z

Sprzedam Jawę 175. Zabikowo. Poniatowskiego 12. Warsztat. 1474z

„Ose“, sprzedam. Adres wskazuje „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 1489z

Sprzedam szafę 3-drzwiową, toaletkę i piec węglowy. Jackowskiego 51 m. 17. 1492z

Pilnie sprzedam miocarny MSC 6. Ignacy Szymała Katowice, poczta Białoleka, pow. Głogów 1500z

Sprzedam Syrenę. Cena 25.000 zł Poznań - Dębica, Cedrowa 8 m. 12. 1524z

LoKale

Paniąka poszukuje jednorobowego pokoju na Winogrodach. Oferty „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 1503z

Samotne małżeństwo, zamieni pełnokomfortowe dwupokojowe mieszkanie, nowe budownictwo. Grunwaldzka 19 dla 1494z

W dniu 4 lipca 1967 r. zmarła po długim i ciężkim cierpieniu, w wieku lat 54, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mama, siostra i babcia, śp.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CORKA, ZIEĆ, WNUCZKA

Poznań, ul. Dolna Wilda 30a m. 7
Poznań, ul. Głuszyna 220a m. 4 2342z

Dnia 4 lipca 1967 r. zakończyła swoje pracowite i ofiarne życie, namaszczona Olejami św., w 56 roku życia, moja najdroższa, ukochana żona, siostra i ciocia, śp.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Junikowie nastąpi w dniu 7 lipca 1967 r. o godz. 13.40.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CORKA, ZIEĆ, WNUCZKA

Poznań, ul. Dolna Wilda 30a m. 7
Poznań, ul. Głuszyna 220a m. 4 2342z

Dnia 4 lipca 1967 r. zakończyła swoje pracowite i ofiarne życie, namaszczona Olejami św., w 56 roku życia, moja najdroższa, ukochana żona, siostra i ciocia, śp.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Junikowie nastąpi w dniu 7 lipca 1967 r. o godz. 13.40.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CORKA, ZIEĆ, WNUCZKA

Poznań, ul. Dolna Wilda 30a m. 7
Poznań, ul. Głuszyna 220a m. 4 2342z

Dnia 4 lipca 1967 r. zakończyła swoje pracowite i ofiarne życie, namaszczona Olejami św., w 56 roku życia, moja najdroższa, ukochana żona, siostra i ciocia, śp.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Junikowie nastąpi w dniu 7 lipca 1967 r. o godz. 13.40.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CORKA, ZIEĆ, WNUCZKA

Poznań, ul. Dolna Wilda 30a m. 7
Poznań, ul. Głuszyna 220a m. 4 2342z

Dnia 4 lipca 1967 r. zakończyła swoje pracowite i ofiarne życie, namaszczona Olejami św., w 56 roku życia, moja najdroższa, ukochana żona, siostra i ciocia, śp.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Junikowie nastąpi w dniu 7 lipca 1967 r. o godz. 13.40.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CORKA, ZIEĆ, WNUCZKA

Poznań, ul. Dolna Wilda 30a m. 7
Poznań, ul. Głuszyna 220a m. 4 2342z

„Centrostal“

REJONOWY ODDZIAŁ W POZNANIU

UL. GWARDII LUDOWEJ 3

POSIADA DO UPLYNNIENIA

3 SZTUKI REGAŁÓW KRATOWYCH metalowych przenośnych oraz

1 REGAŁ KRATOWY

metalowy, zadaszony - przystosowany do przechowywania materiałów hutniczych.

Blizszych danych o obciążeniu regałów i ich ceny udzieli nasz Dział Zaopatrzenia - tel. 732-52 kier. Elciszewski) K4861

OKRĘGOWA CENTRALA NASIENNICWA OGRODNICZEGO I SZKÓLKARSTWA

W POZNANIU, ul. Kopanina 28/32

ZAWIADAMIA, że prowadzi

ZAKUP NASION DRZEW I KRZEWÓW

OZDOBNYCH oraz OWOCOWYCH

Blizszych informacji udziela się zainteresowanym telefonicznie lub w biurach Centrali w godzinach 7-15, pok. nr 12 telefon 611-36. K5213

PP „MOTOZBYT“ PP „ORS“

PP „MOTOZBYT“ oferuje P. T. Klientom

■ wygodny w użyciu motorower marki „KOMAR“

■ ekonomiczny w eksploatacji motocykl „WSK“

■ niezawodny w każdych warunkach motocykl „SHL“

— dostępne na dogodnych warunkach ratalnych „ORS“.

UWAGA!

Praktyczne i trwałe turystyczne przyczepy samochodowe

marki „TRAMP“ staniały z 22 do 15 tys. zł.

Zakup w „MOTOZBYCIE“ - Poznań - Antoninek,

ul. Goryslawa 9 ułatwi dogodny kredyt ORS.

WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH ORS

NA TERENIE MIASTA I WOJEWÓDZTWA ZALATWISZ

FORMALNOŚCI I UZYSKASZ KREDYT, A WYBRANY

POJAZD ZAKUPISZ W KAŻDYM SKLEPIE „MOTOZBYT“

K4872

Prze ogła

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa“

Poznań, ul. Grunwaldzka 19 ogłasza PRZETARG NIE-OGRANICZONY na sprzedaż

SAMOCODU OSOBOWEGO marki „Warszawa“

M-20 nr rej. PI 72-59, nr silnika 20-032911, nr podwozia 028373 - cena wywoławcza: 30.000,- zł,

oraz PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż

SAMOCODU CIEŻAROWEGO „PICK-UP“ marki

„Warszawa“ M-20 nr rej. PI 24-35, nr silnika

20-135269, nr podwozia 039275 - cena wywoławcza

24.000,- zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 lipca 1967 r. w

gmachu RSW „Prasa“, ul. Grunwaldzka 19 -

na samochod osobowy o godz. 10,

na samochod „pick-up“ o godz. 12.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić

wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej

do kasy Wydawnictwa, pokój 30, najpóźniej w dniu

przed przetargiem.

Prawo udziału w przetargu ograniczonym posiada

osoby, które przedstawiły zaświadczenie wydane

przez Prezydium Rady Narodowej Wydział Komunikacji, upoważniające do nabycia samochodu

„pick-up“.

Samochody można oglądać codziennie z wyjąt-

ktem niedziel w godzinach od 10 do 12 w garażu

przy ul. Grunwaldzkiej 19.

Informacji związanej z przetargiem udziela kierow-

nik Sekcji Transportu, pokój 25 - tel. 611-21 w. 150. K5522

Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Poznaniu,

ul. Czerwonej Armii 87 ogłasza PRZETARG na

OPRAWĘ NUT I KSIĄŻEK ca 1500 tomów.

Termin wykonania ustala się do dnia 30 września

1967 r.

Oferty należy składać w terminie 7 dni od daty

ukazania się niniejszego ogłoszenia.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa

państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Blizszych informacji udzieli Dział Administracyjny

Gospodarczy PWSM w godz. od 8 do 15. K5413

Kupię 2 do 5 ha dobrej ziemi z budynkami lub

bez w bezpośredniej bliskości miasta Kępna. Of-

erty z podaniem ceny - kierować „Prasa“, Grun-

waldzka 19 dla 1533z

Domek jednorodzinny - piętrowy, nowy sprze-

dam. Adres wskazuje „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla

1430z

Kupię większą działkę ogrodniczą, możliwie zarzewną, blisko Pozna-

nia. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 1446z

Sprzedam dom - okolic Winari. Po kupnie wolne mieszkanie. Informacje: Orna 66 m. 2. 1542z

Wdowie 55-60 lat, samotna, korpulentna z mieszkaniem, zapoznam. Cel matrymonialny. Mam 61 lat, pracuję zawodowo. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 1562z

Wdowie 55-60 lat, samotna, korpulentna z mieszkaniem, zapoznam. Cel matrymonialny. Mam 61 lat, pracuję zawodowo. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 1562z

Wdowie 55-60 lat, samotna, korpulentna z mieszkaniem, zapoznam. Cel matrymonialny. Mam 61 lat, pracuję zawodowo. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 1562z

Wdowie 55-60 lat, samotna, korpulentna z mieszkaniem, zapoznam. Cel matrymonialny. Mam 61 lat, pracuję zawodowo. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 1562z

Wdowie 55-60 lat, samotna, korpulentna z mieszkaniem, zapoznam. Cel matrymonialny. Mam 61 lat, pracuję zawodowo. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 1562z

Wdowie 55-60 lat, samotna, korpulentna z mieszkaniem, zapoznam. Cel matrymonialny. Mam 61 lat, pracuję zawodowo. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 1562z

Wdowie 55-60 lat, samotna, korpulentna z mieszkaniem, zapoznam. Cel matrymonialny. Mam 61 lat, pracuję zawodowo. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 1562z

Wdowie 55-60 lat, samotna, korpulentna z mieszkaniem, zapoznam. Cel matrymonialny. Mam 61 lat, pracuję zawodowo. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 1562z

Wdowie 55-60 lat, samotna, korpulentna z mieszkaniem, zapoznam. Cel matrymonialny. Mam 61 lat, pracuję zawodowo. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 1562z

Wdowie 55-60 lat, samotna, korpulentna z mieszkaniem, zapoznam. Cel matrymonialny. Mam 61 lat, pracuję zawodowo. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 1562z

Wdowie 55-60 lat, samotna, korpulentna z mieszkaniem, zapoznam. Cel matrymonialny. Mam 61 lat, pracuję zawodowo. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 1562z

Wdowie 55-60 lat, samotna, korpulentna z mieszkaniem, zapoznam. Cel matrymonialny. Mam 61 lat, pracuję zawodowo. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 1562z

Wdowie 55-60 lat, samotna, korpulentna z mieszkaniem, zapoznam. Cel matrymonialny. Mam 61 lat, pracuję zawodowo. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 1562z

Wdowie 55-60 lat, samotna, korpulentna z mieszkaniem, zapoznam. Cel matrymonialny. Mam 61 lat, pracuję zawodowo. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 1562z

Wdowie 55-60 lat, samotna, korpulentna z mieszk

Lipiec 6 Czwartek	Łucji Słońce: 3.38—20.15
-------------------------	-----------------------------

TEATRY

NOWY — g. 19.30 „W czepku urodzona” — występy gościnne teatru z Gniezna; OPERETKA — g. 19.30 „Serwus, Piotruś” — pozostaje — przerwa urlopową.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Niebo nad głową” (fr. 14 L.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Casanova 70” (wl.-fr. 16 L.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Niezłomny Wik” (USA 11 L.); CZERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12, 15, 18, 20 „Strzelby Apaczów” (USA 1. 11); GRUNWALD — g. 15, 17 „300 Spartan” (USA, 11 L.); GWIAZDA — g. 10, 11.30 „101 Ralmatycznych” (USA, 7 L.); g. 13, 15.30, 18, 20.15 „Zamienimy się mężami” (USA, 16 L.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 18 „Chata wuja Toma” (NRF 14 L.); MALTA — g. 19 „Wzgórze” (ang., 18 L.) i g. 16.45 „Hasło, Odwaga” (ang., 12 L.); MINIATURKA — g. 17.30, 20 „Jeden przeciw wszystkim” (USA, 14 lat); OLIMPIA — godz. 10, 12.30 „Dwaj z Teksasu” (USA, 11 L.) i g. 15, 17.30, 20 „Czarny dzień w Black Rock” (USA, 16 L.); OSIEDLE — g. 16 „Rycerz bez zbroi” (bułg., 11 L.) i g. 18, 20 „Pluton 317” (franc., 16 L.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Kruk” (USA, 14 L.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Tygrys lubi świeże mięso” (franc.-włoski, 16 L.); RUSALKA (Swarzędz) — nieczynne; SCALA — g. 16, 18, 20 „Rio Conchos” (USA, 14 L.); TECZA — g. 17.30, 20 „Cyrk” (radz., 14 L.); WARTA — remont; WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 „Weekend w Zuydcoote” (franc., 16 L.); WILDA — g. 10, 12.30 15, 17.30, 20 „Rzeka Czerwona” (USA, 14 L.); LETNIE SWOBODA (ul. Swoboda) — g. 21 „Kasiarz” (ang.); LETNIE ASTRA — godz. 21 „Faraon” (pol.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Skrytobójcy” (NRD, 16 lat); WRZOS (Luboń) — g. 19 „Janosik” (czeski, 14 L.); FOTOPLASTIKON: g. 12—21 „Van Gogh i jego ojczyzna — Holandia”.

MUZEJA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego (St Rynek — Odwach) — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1842—1967” — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 10—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) — g. 10—15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 12—18.
Przyrodnicze (Swierczewskiego 10) — g. 9—16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela 1) — g. 11—18.

WYSTAWY

BWA — Arsenał (St. Rynek) — Grafika Zb. Lutomskiego i L. Miąnowskiego oraz wystawa grupy „Czerwici” — g. 10—17 (do 9 VII).
Muzeum Narodowe — „Nabytki 1 dary 1945—1987 ze zbiorów Muzeów Narodowych: Poznań, Warszawa i Kraków” — godz. 9—19.
PTF (Paderewskiego 7) — „Poznańskie środowisko artystyczne — fotografie Marii Wołoszkiej” — Pałac Kultury — w hallu (Armii Czerwonej 80/52) — „Satyra orzechem rewolucji”.
Klub MPiK (ul. Ratajczaka 39) — Wystawa grafiki H. Różańskiego — godz. 10—19.

DYŻURY

Szpital Miejski im. Strusia (chirurgia, internia, okulistyka) — ul. Walki Młodych 7, telefon 511-11.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1, Ugory 18; wypadki uliczne — tel. 99; porady lekarskie — tel. 637-35; nagłe zachorowania w domu — telefony 544-44 i 544-45.
Ambulatoria: (ul. Chelmońskiego 20) — czynne: chirurgiczne II (cała doba), internistyczne (g. 23—3), pediatryczne (godz. 15—23); stomatologiczne (godz. 18—7) chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 (cała doba).
Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103); telefon 566-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); Główna 53 i Starolecka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248. tel. 572-414 od 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

CZWARTEK: PROGRAM I — Fala 1.322 m i UKF 66,62, MHz (do g. 18 — 7.05 Muz. i Aktualn.; 7.30 Płebisc. piosenka lipca; 7.34 Muz. poranna; 8.15 Mel. rozr.; 8.49 Cykl: „Moralność i obyczaje”; 9 „Za-

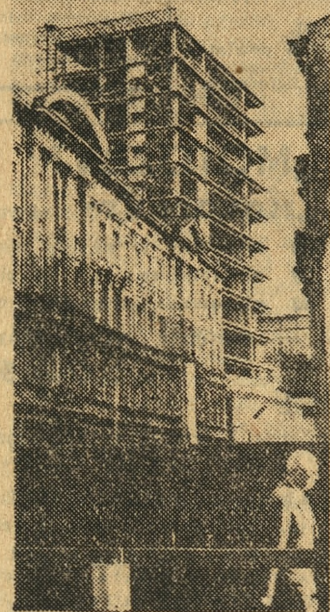
„ GŁOS WIELKOPOLSKI A 6 VII 1967 Nr 158 (7275)

Problem swarzędzkiego jeziora w opinii bezpośredniego użytkownika

Leży przede mną mała zielona książeczka: regulamin sportowego połowu ryb i raków. Przerzucam ją z prostą ciekawości, każda rzecz nieznaną ma w sobie moc przyciągającą. Na 27 stronach małego formatu, jest sporo informacji o zasadach, jakie obowiązują członków Polskiego Związku Wędkarskiego przy połowach ryb i raków.

Jest to zestaw (dwudziestu czterech) paragrafów nader życzliwy, ingerujący tylko

Opóźnienia na budowie „Centrum”



Do niedawna budowa domów handlowo-usługowych „Centrum”, powstających przy ul. Czerwonej Armii, postępowała zgodnie z harmonogramem. Ostatnio jednak powstają tu pewne opóźnienia, jednak nie z winy wykonawcy — Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego. Od kwietnia kierownictwo budowy „Centrum” czeka na dostawę elementów potrzebnych do ścian kurtynowych. Mają być one wykonane z aluminium. Dostawcy tych elementów, głównie zakłady w Bielsku-Białej i Gorzowie Wlkp. nie zapewnili ich na czas. Obecnie twierdzą, że pierwsze elementy nadejdą w lipcu, a całość potrzebna do ścian kurtynowych, pod koniec sierpnia. Wprawdzie załoga stawiająca „Centrum” nie próżnuje i plany wykonuje, jednak opóźnienia w dostawach elementów, mogą wpłynąć na przesunięcie terminu oddania obiektu do użytku. Obecnie, z konieczności załoga pracuje w piwnicach i wykonuje instalacje elektryczne, ścianki itp., a więc roboty przewidziane w 1968 r. Miejmy nadzieję, że oczekiwane elementy nadejdą wreszcie w terminie ostatnio ustalonym. Wówczas załoga, która należy do najlepszych Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, zdola może nadrobić zaległości, spowodowane niedostarczeniem elementów w przewidzianym terminie. Na zdjęciu: wieżowiec A od strony ul. Kantaka. Fot. — K. Przychodźki

tam, gdzie konieczna jest ochrona gatunku i zachowanie przyrody w możliwie niezmienionym stanie. Mało tego — sądzę, że ten, mini-kodeks rybacki zasłużył na popularyzację w szerszych kręgach społeczeństwa.

Niniejszy regulamin otrzymałem od dyrektora Państwowego Gospodarstwa Rybackiego Winiary k. Gniezna, inż. W. Pawluczuka. Rozmawialiśmy bowiem na temat działalności samego PGR, zającą przy tym szerzej o Jezioro Swarzędzkie (publikacje w „Głosie”, poruszające sprawę tego zbiornika wodnego — wywołały pewne kontrowersje i dopiero nasza odpowiedź na list dyrektora PGR, spowodowała — jak się okazało — problem na właściwe tory). — Winiary są jednym z większych potencjatów wodnych na terenie województwa poznańskiego. Gospodarzą na wielu sebkach jezior, nie licząc ośrodków zarybieniowych i węglarni. Obszar ich władztwa obejmuje tereny od Swarzędza do wschodniej granicy województwa, na południe — do granicy powiatu konińskiego i część powiatu mogileńskiego w województwie bydgoskim. — Na tym spornym terenie Jezioro Swarzędzkie, choć nie najmniejsze (około 20 ha), jest jednak tylko jednym z wielu zbiorników wodnych. — Pod względem zarybienia jezioro uważane jest za jedno z lepszych. Nie ma również na razie powodu do alarmu, jeżeli chodzi o zanieczyszczenie tego zbiornika przez miasto. — Nie znaczy to, aby nie należało budować oczyszczalni ścieków. Jeżeli jednak przystąpi się do realizacji tej inwestycji, dopiero wtedy, gdy okaże się, że ryba śnie, wówczas może być za późno...

PGR Winiary, podtrzymując swe znane stanowisko, iż: nie uważa za konieczne przecięcie jeziora przez miasto, na-

Poczekalnie pod parasolami

Wielkie udogodnienie spotyka w Poznaniu zmęczony wędrowca. Oto np. niektóre lokale gastronomiczne w trosce o mieszkańców i przyjezdnych, urządziły uliczne „ogródki” ze stolikami pod efektownymi nieraz parasolami. Na Starym Ryнку są aż trzy takie „ogródki” — przed restauracją „Pod Koziołkami”, kawiarnia „Li teracka” i przed Domem Turysty.

Każdy może tam spocząć, by odetchnąć zmęczone marzmem nogi. Bez obawy o zapłatę za korzystanie ze stołka. Kelnerzy w tych miejscach nie podają.

Nie tylko odpoczywać! Takie poczekalnie nie trafiają się nigdzie w świecie. Znow więc jesteśmy w czymś pierwsi. (Im)

ulubionych operetek i musicali; 15.30 Dla dzieci „Piosenka, zabawa i ja”; 16.05 Publ. międzynarod.; 17.25 Konc. Pozn. 15-łki Rad.; 17.45 Magazyn ETS; 18.10 „Dziennik u wodziela” adapt. S. Kierkegaarda; 18.45 Mel. rozr.; 18.49 „U progu nowych czasów”; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Aud. dokument.; 20.00 „Opera w przekroju” — aud. w oprac. J. Kańskiego „Gopłana” Wl. Zeleńskiego; 21.40 Tydzień Belgijski; 22.10 „Listy pana de Lespinasse”.

WIADOMOSCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III na UKF 66,62 MHz: 18 Progr. wieczoru; 18.05 R. Waszko i jego piły; 18.35 „Paweł i Agnieszka” — 42 odc. pow. rad. K. Salaburskiej; 18.50 Dzieśięć minut dla „Czterech”; 19 Nowa płyta Braci Everly; 19.25 „Morderstwo przed teatrem” odc. X pow. kryminal. J. Tey; 19.35 Pod szafiorową igłą; 20 Polszczyzna dla wszystkich; 20.10 Konc. na klarnet i ork. smyczk.; 20.30 „Jedziemy za miasto” — humor. M. Boronieckiego; 20.40 Sylwetka wirtuoza — Halina Czerny-Stefańska; 21.05 Wielkie kariery w kieszonkowym wydaniu — aud. J. Karbowichowa; 21.15 Mistrzowski wyk. muz. jazz. — Sal Salvador; 21.35 Coś w tym jest — o filmach rozmawiają A. Gostyńska i Z. Kalużyński; 21.50 Opera tygodnia; 22 Fakty dnia; 22.07 Gwiazda siedmiej wieczorów — Y. Montand; 22.15 Prawdziwe i nieprawdziwe histo-

tomiasz w pełni popiera projekt zagospodarowania obrzeża jeziora, zwraca uwagę na mylną ocenę pewnych zjawisk, związanych z eksploatacją jeziora. Dla przykładu sprawa przerebli — nie wszystkie ryby potrzebują przerebli i nie zawsze, tlen bowiem w wodzie przenoszony jest samoistnie przez falowanie wody. Gospodarstwo twierdzi poza tym, iż członkowie licznego koła wędkarskiego PZW w Swarzędzu, dają zbyt mało dobrych przykładów, jak należy wędkować, jak zachowywać się nad wodą itp.

W sprawie Jeziora Swarzędzkiego napisaliśmy już chyba dostatecznie dużo. Wyrażamy pogląd, iż wszystkie ewentualne sporne kwestie można rozstrzygnąć w sposób kompromisowy. W związku z powyższym, postulujemy nawet, aby gospodarze jeziora i gospodarze miasta Swarzędza częściej niż dotychczas, kontaktowali się w sprawie jeziora. W sprawie, która przecież ani dla jednej, ani dla drugiej strony — nie może być obojętną.

A. K.

Do Poznania zbliża się szczytowa fala turystów z zagranicy

Ledwie goście z całego świata przybywający do Poznania na Międzynarodowe Targi Poznańskie opuścili nasze miasto, a już Oddział Obsługi Turystycznej „Orbis” przygotowuje się do przyjęcia kolejnej fali cudzoziemców, tym razem turystów.

Największe nasilenie przyjazdów turystycznych zapowiadane jest na lipiec i sierpień. Kilkadziesiąt grup przybywa z Francji, Belgii, Danii, ZSRR, Anglii, Bułgarii, USA, Rumunii i CSRS.

Wycieczki turystyczne z krajów zachodnich najczęściej zatrzymują się w naszym mieście na jeden lub dwa dni, a potem jada do Warszawy i innych rejonów kraju lub często tranzytem do Związku Radzieckiego. Ogromne trudności dla „Orbisu” stwarza brak ogólny miejsc hotelowych. O ile wycieczki turystyczne można w lipcu i sierpniu umieścić w poznańskich hotelach dość łatwo, to w innych miastach Polski jest to praktycznie niemożliwe.

Oprócz wycieczek turystycznych przybywają do naszego kraju grupy polonijne, z Anglii, Francji, NRF i USA. Najwięcej ich przyjeżdża w tym miesiącu. Np. 7 bm. zapowiadany jest pociąg specjalny z Francji, którym przyjedzie około 600 naszych rodaków, stale mieszkających w tym kraju. 29 bm. przyjeżdża również pociąg specjalny, tym razem z NRF. Oprócz tego regularnie co tydzień przybywają do Polski grupy polonijne autokarami. Po przyjeździe do Pozna-

ria o wielorybach — aud. L. Marjańskiej; 22.35 O Opolu do Opolu — cz. I (opr. A. Korman); 22.55 „Opowieści kanterberyjskie”; 23 „Muzyka noca” — konc. rozr.; 23.45 Program na piątek; 23.50 Na dobranoc śpiewa H. Belafonte; 24 Aud. Radia ONZ; 0.07 Hymn i koniec audycji.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 17.20 — Program dnia; 17.25 — Wiadomości dziennika; 17.30 — „Na zdrowie”; 17.50 — „Zamki węgierskie” — film węg.; 18.05 — „Kiedy trzeba podjąć decyzję”; 18.30 — „Wiem wszystko” — teleturniej; 19.05 — „Nowości ekranu”; 19.20 — Dobranoc — Dziennik; 20.05 — „Po szóstej”; — TV Klub Młodzieżowy; 20.45 — Teatr Sensacji — „Ostatnia szansa” — III odc. z cyklu „Pocztówka z Buenos Aires”; 21.45 — Dziennik TV; 22 — Program na jutro.

PIĄTEK: 10 — „Duszeńka” — film prod. radz.; 17.20 — Program dnia; 17.25 — Wiadomości dziennika TV; 17.30 — „Teleferie” — w programie: — „Klub pod smokiem”; „Pulapka” — film z serii Robin Hood; 18.45 — Wszelchnia TV; 19.20 — Dobranoc i Dziennik TV; 20 — „Diabelskie sztuczki” — L. Konopiński; 20.20 — „Duszeńka” film prod. radz.; 21.35 — „Refleksje”; 22.05 — Dziennik TV; 22.20 — Program na jutro. — TV zastrzega sobie prawo do zmian.

Bezcenna pomoc dla terenu

Obozy naukowe studentów

Okres wakacji studenci spędzają bardzo różnie. Wielu pracuje zarobkowo, aby podreperować swe skromne fundusze, część wypoczywa nad morzem, w górach, wędruje po kraju, wyjeżdża za granicę. Ale są i tacy — jest ich coraz więcej — którzy, zarażeni bakcyliem nauki sporą część wakacji spędzają na obozach naukowych i naukowo-badawczych.

W bieżącym roku Poznań organizuje 25 takich obozów (w roku ubiegłym było ich 16). Pierwsi wyruszyli w teren, do Słupi Wielkiej — plastycy — architekci. Ostatnie obozy zakończą się 31 sierpnia. Najwięcej zorganizowanych wyjazdów naukowych przygotowała WSR — 10, dalej UAM — 5, WSE, PP, AM i PWSSP po 2, WSWF — 1 oraz jeden ogólnopolski — kół naukowych przyrodników, na temat „Badania ornitologiczne na terenie Tatrzańskim Parku Narodowego” (organizator — UAM). Ogólny koszt obozów 285 000 zł z funduszy: ZSP, uczelni, różnych instytucji dofinansowujących obozy oraz ZMS. Zasięg terytorialny — przede wszystkim województwa zachodnie i północne, przy czym nieco mniej w województwie zielonogórskim. Młodzi kandydaci na przyszłych naukowców podejmują tematy praktyczne, społecznie użyteczne, o kapitalnym niejednokrotnie znaczeniu. Do tych ostatnich zaliczyć można niewątpliwie: „Problem gospodarstw indywidual-

nych bez następców”, (szkoda, że w zielonogórskim, a nie w Wielkopolsce), „Próba ustalenia diety turystycznej z maksymalnym wykorzystaniem koncentratów, na podstawie danych o ich wartości odżywczej i badań biologicznych”, „Badania opinii turystów na temat poziomu i ilości usług handlowych na terenach nasyconych turystami zagranicznymi”.

Studenci „wyręczają” czasami w pracy pewne instytucje państwowe zajmując się takimi np. sprawami jak: „Ocena sprawności instalacji paliwowej ciągników w użytkowaniu PGR-ów i POM-ów” lub „Inwentaryzacja mrowisk na terenie nadleśnictwa Pruszków” (woj. opolskie). Są też obozy, które stanowią kontynuację badań z lat ubiegłych np. „Monografia przemysłu południowej części powiatu Strzelce Krajeńskie” (Kół Młodych Ekonomistów). Nie brak wreszcie innych ciekawych przedsięwzięć, w rodzaju „Badania i ocena gospodarki energią elektryczną w zakładach przemysłu ceramicznego w Chodzieży”, „Współczesne przemiany w kulturze wsi na terenie ziem północnych” czy „Gospodarka wodna na terenach spółki melioracji wodnych nizin obrzańskich”.

Jak widać, studenci poznańscy podjęli w roku bieżącym szereg ciekawych inicjatyw. Liczymy na sumienne opracowanie zaplanowanych zagadnień. Na efekty czekają nie tylko studenci. (ad)

Odpowiadamy

Danuta Szulcewska — Poznań. Pani korespondencję w sprawie tragicznej śmierci absolwenta Liceum Muzycznego przeczytałismy z prawdziwym wzruszeniem. Zamierzamy do sprawy tej wrócić, gdy odbędzie się proces (przewidywany na sierpień lub wrzesień br.). Wtedy będziemy mieli możliwość pełnego przedstawienia okoliczności i wyciągnięcia właściwych wniosków. Dziękując za list, łączymy pozdrowienia.

Wincenty K. ul. Szamarzewskiego — Z materiału nie skorzystamy. Korespondencję Redakcja nie zwraca. (1264)

Helena Wójcik — Elwira obchodzi imieniny 10 lutego, 9 kwietnia i 15 kwietnia. (1468)

Mira Bestry — Imię Mira nie istnieje. Prawdopodobnie chodzi o Mirosławę. Imieniny jej 26 lutego i 26 lipca. (1520)

Krystyna O. — Niestety, zamiejscowi nie mogą korzystać z bibliotek poznańskich. (1483)

Barbara Paul — Radzimy udać się do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu al. Stalingradzka 18. (1582)

Jan Majchrzak — Wszystkie składnice „Zbiernic” skupują two rzywa sztuczne. Najbliższa placówka znajduje się przy ul. Kościelnej 25. (1551)

MO poszukuje rodziców



Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu komunikuje, że 25 czerwca br. w godzinach rannych na terenie dworca głównego PKP w Poznaniu zatrzymano przebywającą tam samotnie dziewczynkę, którą doprowadzono do Izby Dziecka MO, gdzie przebywała chwilę obecnej. Ryśpis dziewczynki: wiek około 8 lat, wzrost 110 cm, włosy blond, twarz okrągła, umysłowo słabo rozwinięta, ubrana w sweter ciemno granatowy, sukienkę białą w brązowe kwiaty, fartuszek koloru różowego, półbutki płócienne w brązowo-białą kostkę, skarpetki białe. Mówi, że na imię jej „Krysia”. Rodzice i opiekunowie lub osoby znające dziewczynkę proszeni są o zgłoszenie się lub powiadomienie najbliższej jednostki MO w Poznaniu. (na)

Być może jednak MPT czy też Zrzeszenie Prywatnych Taksówek wypowiedzą się również na frapującą temat, czy taksówka ma bagażnik i do czego? (ms)